

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamae otwarte wolne od opłaty.

Telefon redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej”, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ówsiemroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Tygodnik Ilustrowany, dla prenumeratorów „Gazety Lwowskiej” kosztuje we Lwowie rocznie 10 zł., półrocznie 5 zł., kwartalnie 2 zł. 50 ct., miesięcznie 84 ct. Na prowincyi: rocznie 12 zł. 60 ct., półrocznie 6 zł. 30 ct., kwartalnie 3 zł. 15 ct., miesięcznie 1 zł. 5 ct.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech wszystkie agencye anonosów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail, Nr. 105 bis.

## CZEŚĆ URZĘDOWA

P. Prezes gabinetu jako kierownik Ministerstwa spraw wewnętrznych zamianował komisarza policyi we Lwowie Ludwika Miłskiego, starszym komisarzem policyi w etacie Dyrekcji policyi we Lwowie.

Dyrekcya poczt i telegrafów przeniosła oficyały pocztowego Wilhelma Doleżala ze Lwowa do Krakowa.

C. k. Ministerstwo handlu i król. węgierskie ministerstwo handlu reskryptem z dnia 28 października 1892 l. 27.967 udzieliły Hirschowi Nuchimowi Singerowi w Tarnowie wyłącznego przywileju z prawem pierwszeństwa od 21 września 1891 na sposób zapakowania jaj „Eier Verpackungs-Einlagen aus Watte und gleichem Stroh”, według opisu trzymanego w tajemnicy w c. k. Ministerstwie handlu złożonego.

Co się podaje do publicznej wiadomości.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 16 stycznia.

Lord Rosebery zręcznym jest dyplomata: umie on szachować nie tylko politycznych swych przeciwników, ale, co więcej, i politycznych zwolenników swoich. Gdy przed niespełną pół rokiem whigowie objęli rząd w Wielkiej Brytanii, opinia publiczna w Europie a przedewszystkiem w państwach interesowanych, jak n. p. we Francyi, liczyła na

to, iż Anglia zaniecha dotychczasowej swej „okupacyjnej” polityki, a nawet zwolna wycofa się z Egiptu, z Ugandy, z Marroka. I w rzeczywistości liberalny gabinet Gladstone'a nie był od tego, by pozbyć się kłopotów, jakie nastęca mu wielko-brytyjska polityka w tych dalekich oazach angielskiej kultury; w gabinecie tym atoli jest jeden człowiek, który przeciwnego był zdania i który wszystkich swoich kolegów, całe stronnictwo swoje umiał wyprowadzić w pole. Jest nim lord Rosebery. Ani o ewakuacji Egiptu nie daje on sobie mówić, ani nie myśli cofać się z Ugandy, — przeciwnie doprowadził do tego, iż gabinet Gladstone'a chcąc nie chcąc przystał na formalne zajęcie tego kraju, — ani wreszcie nie zamierza widocznie zrezygnować z planów polityki angielskiej co do Marroka.

Ten kraj na czarnym lądzie Afryki, położony u wstępu do bezbrzeżnych piasków Sahary, kraj, który niedawno opisał tak pięknie barwnym swem piórem Piotr Loti, jest już od dłuższego czasu przedmiotem pożądlivosti trzech państw: Anglii, Francyi i Hiszpanii. Od dawna dobijają się one o wyjątkowe stanowisko w sułtanacie Muley Ben Hassana, od dawna rywalizują z sobą, przeskadzając sobie nawzajem i ułatwiają sułtanowi marrokańskiemu właśnie w ten sposób zachowanie samodzielności. Lord Rosebery, gdy objął po upadku Salisbury'ego tekę spraw zagranicznych w gabinecie Gladstone'a, zastał w polityce angielskiej co do Marroka i Marrokańskiej stronę nieco przeciwną do dotychczasowej. Właśnie w tym celu Ewar. Smith'a, który dzięki intrygom Francyi, pomimo gróźb nie zdołał nie wymusić dla Anglii na Muley Ben Hassanie. Lord Rosebery widział, że tym razem bez zbyt ostrych i ryzykownych środków nie da się nic osiągnąć, a przy tem, — jakkolwiek od razu, wstępując do gabinetu Gladstone'a, zazna- czył, iż będzie się trzymał w polityce zagranicznej dalej systemu poprzedniego gabinetu, — chciał uspić uwagę swych stronników, nieprzychylnych zaborem zapędowi polityki angielskiej; na razie więc sprawę Marroka

pozostawił w zawieszeniu i postanowił wy-czekiwać chwili sposobniejszej.

Chwila ta nadeszła obecnie. Francya, pogrążona w odgnęciu sprawy panamskiej, jest i pozostanie na długi czas bezwładną na polu zagranicznej polityki i zamiarom angielskim nie będzie już mogła przeciwstawić w Marroku tak skutecznego oporu, jak to czyniła przed pół rokiem, — Hiszpania zaś, która ma obecnie również swoją „Panamę” w sprawie regulacji kanału Ebro, woli przyłączyć się do akcji Anglii względem Marroka i w ten sposób wywalczyć tam raczej cośkolwiek dla siebie, niżli zupełnie nie otrzymać. Do tego wydarzył się w ostatnich czasach w Marroku wypadek, który Anglii i Hiszpanii może służyć za pretekst do nieprzyjaznego wystąpienia przeciw zniechęconemu Muley Ben Hassanowi: oto marrokańska straż celna popełniła zabójstwo na jakimś przemyczniku hiszpańskim, mieszkaniec Gibraltaru. Względem, iż zabity jest Hiszpanem i do tego prawdopodobnie byłym podoficerem hiszpańskim, jest wystarczający dla Hiszpanii; względem zaś, iż mieszkał w Gibraltarze, a więc był poddanym angielskim, jest wystarczającym dla Anglii; polityka nie lubi zastanawiać się nad głębokością faktów, które są dla niej wygodne.

Lord Rosebery skorzystał z tego faktu i zabrał się energicznie do akcji: wysłał do Marroka jednego z najrzeczniejszych dyplomatów angielskich sir West Ridgeway'a, w charakterze posła dla szczególnych poruczeń. Sir W. Ridgeway powiezie z sobą ultimatum, w którym żąda: aby sułtan Muley Ben Hassan w ciągu 24 godzin da Anglii zadośćuczynienie (to znaczy spełni to wszystko, czego Anglia domaga się od niego od dawnego czasu: odda się pod jej wpływ), albo Anglia postąpi po swojemu! Ilustracją do tych słów będzie potężna eskadra angielska, która posłowi W. Brytanii będzie towarzyszyć do Tangeru. Równocześnie także przyłączy się do tego kroku Anglii i Hiszpania, która wyszła do Tangeru również silną eskadrą. W ten sposób, wzięty w dwa ognie, sułtan Marroka będzie musiał

ustąpić — jeżeli nie zechce, by zawisł nad nim miecz wojny.

A Francya? Francya, rozdarta wewnętrznym przesileniem, osłabiona walką stronnictw i skandalem panamskim, będzie prawdopodobnie musiała poprzestać na... zakładaniu protestów przeciw krokom Anglii.

## Sprawy krajowe.

(Program użycia subwencji krajowych na podniesienie chowu bydła rogatego).

(Dokończenie).

Dostarczanie poszczególnym gminom nasion pożytecznych roślin pastewnych.

Komitet galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego, rozsyła od dawna pomiędzy swoje oddziały, nasiona roślin pastewnych, dla poparcia uprawy tychże u włościan. Rozdawnictwo nasion pastewnych nie mogło skutecznie się dotychczas w szerszych rozmiarach, skutkiem braku potrzebnych na to funduszy.

W projektowanym wydawnictwie nasion, komitet czerpie przykłady z własnego doświadczenia, a dla lepszego uzasadnienia potrzeby tej pozycyi, przytacza znowu, rzucliwie w takim rozdawnictwie inne państwa na Zachodzie.

Szwajcaryja, choć posiada nie mało pastwisk, choć posiada poważne sumy na uprawę i podsiewanie swoich górskich pastwisk. Prawie każdy kanton ma specjalnie dla siebie napisane podręczniki, wskazujące sposoby kultury pastwisk i przechowywania pasz na zimę. Do najlepszych dzieł, choć obszerniejszych tego działu literatury rolniczej, zaliczają Kerner'a z r. 1877, Planta z r. 1880, profesora Anderegga i wielu innych. Rozmaite nadto lokalne stowarzyszenia mają stałe doświadczenia próby nasion, i gdzie tylko sięga zakres ich działania, pouczają i rozpowszechniają uprawę pastwisk

8)

## JESTEM.

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

(Ciąg dalszy).

III.

To wrażenie, jak i uczucie niesmaku, doznane u wstępu, zatępił zupełnie urok postaci Janiny. Byłby niezawodnie uciekł ztamtąd od tej „awantury” jak ją w pierwszej chwili czekania w przedpokoju określił, gdyby nie rzewne współczucie, jakie w nim od razu wówczas obudziło to młode, żywe, pełne oryginalności dziewczę, zmuszone żyć wśród tak nieodpowiadającego sobie otoczenia. Nazajutrz i w ciągu dni następnych, szybko przeżytych, jakby w jakimś marzeniu sennem, uroczą swoboda, wesołość i zaletność Janiny, nie pozwoliły mu ani na chwilę powrócić myślą do tych pierwszych niekorzystnych wrażeń. Każdy dzień odtąd przynosił mu nowe i coraz silniejsze.

Dopiero dzisiaj, może to zetknięcie się z kolegami, może rozmowa ich pusta, płytka, traktująca życie jako żart, mniej lub więcej zabawny, odbijając jaskrawo od jego usposobienia obecnego, obudziła nagle refleksyę.

Jeden z kolegów, wesoły chłopak, którego specjalnością było malowanie głów kapusty, buraków i owoców, powiedział mu szczerząc białe zęby w śmiechu:

— Musiałeś ty coś, mruku, wyszperać dobrego, między Pinakoteką a swoją Adalbertstrasse, żeś tak zniknął. Ale ja cię wyszpieruję — zobaczysz! — i zdobycz odbiję!

A drugi poważny, melancholijny, który mógł milcząc wypić dwadzieścia kufli bawara a malował wnętrza kościołów i bardzo, zwłaszcza w listopadzie, pokupne widoki ementarzy w blaskach księżycy, wziął go na stronę i rzekł tonem przestrogi:

— Uważaj, uważaj, abys głupstwa nie palnął!... Żle ci patrzy z oczu... Nie chciałbym przedwcześnie malować twego nagrobka... Obaj mieli słuszność, — obaj domyślali się dobrze. On palnął rzeczywiście kapitalne głupstwo: zakochał się!...

Pod ciężarem tej myśli snuł się długo po ulicach, a wróciwszy do domu, spać nie mógł.

Dotychczas Orecki nie wnikał w głąb swojej wewnętrznej istoty. Nie widział powodu do analizy uczuć zwykłych, codziennych, na których wytlómaczenie wysłać się nie potrzebował; były jasne same przez się. Życie zaś, pomimo trudności, wpływających z jednego i tego samego źródła, z braku odpowiednich środków materialnych, szło mu zresztą równo, nie zamącone dotąd żadnym burzliwym przewrotem. Jeśli mu było źle, niewygodnie, za ciasno w granicach, w których się zamykało jego życie, to było temu winne jedynie i wyłącznie skąpstwo wujaszka. Jeżeli talent jego nie rozwijał się dostatecznie, jeżeli nie mógł, nie śmiał się porwać na rzeczy większe, jeżeli twórczość jego była krępowana, to znów nikt inny nie był temu winien tylko — wujaszek.

Mając tak łatwy i bliski powód, tłómaczący wszystko, po cóż miał iść dalej i w swojej wewnętrznej istocie, w dotychczasowym poziomie swych uczuć i myśli, w braku odpowiedniego kształcenia umysłu, szukać głębszych, może bardziej istotnych przyczyn. Gdyby mu był kto powiedział, że talent jego krzywi się, wpada w manierę, staje

się jałowym, że się wyczerpuje w robotach beczelowych, że grozi mu zanik ostateczny — bez wahania byłby odpowiedział: powiedz to pan wszystko wujaszki Sapińskiemu z Rosnówki — niech mieszek rozwiąże, urządzi mi pracownię jak się należy, niech mi da z czego żyć wygodnie, abym się krępować nie potrzebował, — a wówczas zobaczymy, co wymaluję!

Gdyby mu był również kto powiedział, że warunki zewnętrzne, jakkolwiek nie bez znaczenia, nie stanowią wszakże głównego warunku twórczości i rozwoju talentu, — że twórczość i talent potrzebują mieć grunt odpowiedni w wewnętrznej istocie człowieka, — że głębokości jego myśli, w świadomości własnych uczuć, w zahartowaniu woli, w odpowiednim i ciągłym kształceniu umysłu, — to Orecki byłby takiego filozofa odprawił ironicznym śmiechem.

Te wszystkie pojęcia były mu najzupełniej obce. Całą techniczną stronę sztuki znał doskonale; miał zdolność i zamiłowanie, miał poczucie natury realistycznej, malował śmiało i efektownie — coż mu więcej było potrzeba, aby być artystą? — Odpowiedź prosta: Tylko wspaniałomyślności wujaszka.

Zniechęcony, że na tę wspaniałomyślność zbyt długo czekał, żył wreszcie z dnia na dzień, coraz mniej zastanawiając się nad sobą. Gdy chwilami — a zdarzało się to w ostatnich czasach przed poznaniem Janiny coraz rzadziej — zakołatało mu w duszy silniejsze pragnienie artystycznego postępu, to je w tej chwili tłumił refleksyją, że w takich warunkach wszelki wysiłek byłby daremny.

„Filistrem” nie chciał być za nie w świecie, ale zostać rzemieślnikiem sztuki już się godził, jeśli nie słowami, to czynem.

Przywykał do myśli, że tak, jak jest pozostać musi. Będzie malował rzeczy dobre,

poprawne, — będzie malował „obrazki” o arcydzielnach nie marząc, a w życiu również zadowolając się będzie wrażeniami przelotnymi, utrzymywanymi w pewnej mierze, które wystarczą mu do zapełnienia pustek w sercu i podniecenia wyobraźni artystycznej. Ani o głębszej namietności, któraby go z toru wyrzucić mogła, ani tembardziej o skrępowaniu się związkiem małżeńskim, nawet myśli nie dopuszczał.

Orecki był szczerym realistą. Uczyniło go takim przedewszystkiem pierwotne wychowanie, suche, zimne, pozbawione pieśczęt matczynych i poważnego, ale ciepłego kierunku ojca. W wujaszku Sapińskim widział on zawsze człowieka bez uczuć, który tylko grosz liczy, aby jak najmniej go wydać. Siebie uważał jako istotę przeznaczoną do walki ze skąpstwem wuja, do walki z górą przegranej, którą wszakże toczyć musiał, bo go fatalny los usposobił inaczej niż resztę śmiertelników — filistrów, dał mu pędzel do ręki i kazał malowaniem zarabiać. Czuł się wyższym nad tych filistrów, chociaż im nieraz w głębi duszy zazdrościł, ale nie zastanawiał się zrosztą wcale nad tem gdzie źródło tej wyższości. Było tak — i rzecz skończona. Gdy filister pijany walał się w rynsztoku ulicznym, był, zdaniem jego bydlęcim; gdy artysta zrobił po pijanemu awanturę w szynkowni, był w swoim prawie — nie mógł postąpić inaczej. Filistrzy stawali się tylko wtedy pożądanymi i zasługiwali na względy, gdy kupowali jego obrazy. A i wówczas najczęściej posądzani bywali o nędzne wyzyskiwanie talentu i pracy.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Adam Krechowicki.

najróżnorodniejszymi mieszkańcami. Od roku 1880 rząd szwajcarski wydaje rocznie 10.000 franków, jedynie na podniesienie tej uprawy, nie szcędząc nadto materialnego poparcia specjalnym naukowym wydawnictwom. W wielkich szkółkach zapoznawają dzieci z całą roślinnością Alp, a odrębne znowu towarzystwa sprzedają po bardzo niskich cenach, bardzo starannie zebrane i ułożone zieleniki.

Podobnie postępują górzyste departamenta Francji, a tylko obawa nieprzekroczenia rozmiarów, jakie podobny program mieć powinien, wstrzymuje komitet od cytowania rozlicznych popularnych dziełek o roślinach gór francuskich dla użytku szkół, które to dziełka merowie na publicznych egzaminach udzielają dzieciom jako nagrody.

Na całym naszym Podkarpaciu znajduje się dosyć okolic, gdzie mniejsza własność pozabawiona jest zupełnie styczności z więcej postępowym gospodarstwem większej własności, dla braku takich gospodarstw w wielu górskich powiatach.

Rolnicy właściciele potrzebują prócz pouczeń, rad i wskazówek, często i udzielenia nasion i natura, których uprawa powiększy im jakość i ilość paszy, przez co ułatwi się wielce należyte przezimowanie całego żywego inwentarza.

Komitet nie pomija i tego sposobu udzielania pomocy biedniejszym gminom, aby nauczyć je uprawy lepszych i obfitszych roślin pastewnych.

W ścisłej łączności z udzieleniem nasion pastewnych, będzie tu równocześnie pouczanie uprawy tychże.

Na zakupno nasion pastewnych, które za pośrednictwem oddziałów lub delegatów będą rozdzielane, przeznacza komitet z subwencji hodowlanych rocznie 500 zł.

#### 4. Wydanie dzieł popularnych.

W obec niedostatecznej znajomości nie tylko nowszych poglądów w każdej dziedzinie wiedzy rolniczej, ale nawet kardynalnych też podstaw w przeważnej większości gospodarzy, w obrębie mniejszej własności — będzie Komitet starał się zainicjować szereg wydawnictw popularnych o chowie bydła rogatego, o obchodzeniu się z nabiałem, o uprawie i konserwowaniu pasz i roślin pastewnych, o uprawie łąk, o uprawie gminnych pastwisk i obchodzeniu się z nabiałem.

W każdej hodowli prócz dobrych chęci i naturalnych warunków musi pojsć w parze gruntowna wiedza teoretyczna i praktyczna. Pierwszą i drugą z doświadczeń własnych i cudzych, Komitet postanawia w jak szerszej mierze niż dotąd, rozszerzać wszędzie — a więc pouczać właścicieli i innych mniejszych gospodarzy najrychlej, najczęściej i najprzystępniej. W tym zamiarze Komitet przeznacza z hodowlanych subwencji krajowych i państwowych — na podobne wydawnictwa popularne rocznie kwotę 300 zł.

Dział III. Administracja, kontrola i dalsze badania stosunków hodowlanych.

Należyte przeprowadzenie wskazanych poprzednio zadań wymagać będzie koniecznie odpowiednio zorganizowanej administracji i kontroli.

Komitet, podejmując tak rozliczne czynności, jakich plan tu zakresłono, będzie musiał zwiększyć personal swego biura, aby utrzymać ciągłą ewidencję stosunków hodowlanych, prowadzić księgi rodowodowe, załatwiać szybko wszystkie korespondencje z właścicielami obór zarodowych, z oddziałami Towarzystwa, które zawiadują stacyami i urządzają wystawy przeglądowe, a wreszcie z wydziałami powiatowymi, komisjami licencyonującymi i gminami, nie mówiąc już o korespondencji z wys. Wy ziałem krajowym, o ile znoszenie się w krótkiej drodze lub przez udzielenie akt nie wystarczy.

Ta różnorodność zwiększonego wkrótce działania komitetu galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego zmusi Komitet do powiększenia liczby swoich płatnych pracowników. Jedni z nich zajęci będą po za obrębem siedziby Komitetu, przeprowadzeniem należytego dozoru w oborach zarodowych pól i pełnej krwi, doglądaniem stacyi subwencyjnych i subwencyonowanych, udzielaniem rad i wskazówek właścicielom hodowcom, szczególnie tym, którzy będą w posiadaniu materiału rozplodowego; jak i później roztożeniem opieki nad chowem młodzieży na poloninach. Drugi zaś wzmocnić muszą dotychczasowy personal urzędniczy, pracujący na miejscu w samym Komitecie.

Określiwszy zadanie delegatów i inspektorów, pracujących po za biurem centralnym, musi Komitet podnieść potrzebę szczegółowego badania stosunków hodowlanych w kraju.

Jakkolwiek ogólny stan chowu bydła dobrze jest Komitetowi znany, wszelako nie miał on dostatecznych funduszy, ażeby dotrzeć do wszystkich okolic górskich, którei teraz szczególnie zająć się musi. W tym też celu, nie odrywając inspektorów od głównych ich zajęć, pragnie Komitet zarządzić jak najrychlej specjalne zbadanie stanu hodowli w pewnych mniej jeszcze znanych okolicach kraju, aby zyskać rzetelną podstawę do dalszego działania i zapewnić pożytek z przeznaczonych tam funduszy.

Komitet preliniuje tedy w przybliżeniu na przyszłość: Na administrację (siły biurowe, koszty druków i t. p.) 3000 zł., na kontrolę (inspekcję) 5000 zł., na badanie szczegółowe stosunków hodowlanych 1000 zł. razem: 9000 zł.

Wyczerpawszy w ten sposób cały program życia subwencji hodowlanych, Komitet raz jeszcze powtórzyć pozwala sobie zastrzeżenie, że projektowany rozdział owych subwencji, obmyślany na podstawie dzisiejszych stosunków, w miarę postępu pracy i widocznych jej skutków, ulegnie w niejednym względzie zmianom w dalszych latach, zapewne coraz znaczniejszym. W związku z tą uwagą, Komitet uprasza, aby wys. Wydział krajowy przyznał mu prawo przenoszenia oszczędności z jednej rubryki do drugiej,

czyli tak zwany *virement* w obrębie działu I programu.

## Bohaterowie Panamy.

### Arton.

*Figaro* paryski umieszcza następującą zajmującą sylwetkę Artona.

Na równi z „kolegami“ Reinachem i Korneliuszem Herzem, Arton rodem był z Frankfurtu. Rzeczywiście jego nazwisko, dawno już porzucone, brzmi: Aaron, i samo już nazwisko wymownie świadczy o pochodzeniu właściciela. Jak wszyscy żydzi z Frankfurtu, osiedlający się w Paryżu, tak i Arton podawał się za alzateczyka i jaskrawym na pozór odznaczał się patriotyzmem.

Mimo to jednak na kilka miesięcy przed wojną porzucił nagle dotychczasowe pole popisu, giełdę paryską, i wyjechał do Brazylii, gdzie na mocy najlegalniejszych dokumentów uchodził za obywatela francuskiego.

Wyprawa za Ocean zamknął Arton pierwszy etap kariery, dla której nie istniały niepodobieństwa, a opartej wyłącznie na podstępach i kłamstwie.

W Brazylii jakiś czas znajduje zajęcie w jednym ze starszych domów handlowych w Rio (firma Lehericy), poczem zostaje zarządcą kantoru komisowego i eksploatacji kawy, którego szef Niemiec, Siebett, po większej części nieobecny był w zakładzie.

Z kolei oszust żeni się, poślubia z niewielkim posagiem pannę Darbely, córkę szanowanej fabrykantki koralów sztucznych, i ponieważ okoliczności wymagały tego, przechodzi na katolicyzm. Po kilku już latach zresztą, z posagu żony Arton nie posiadał ani grosza, a co gorsza kasę Siebetta wypróżnił do dna, przywdając dom komisowy do bankructwa. Sprowadza to i na rodzinę oszusta katastrofę; na wieść o bankructwie pani Darbely truje się, Arton wyprawia żonę i dzieci do matki swojej do Frankfurtu, sam zaś przenosi się cichaczem do Santos pod skrzydła zakładu rywalizującego z dawnym domem Siebetta.

Tu prowadzi życie wesole, niewiadomo jakimi środkami, a gdy rodzina z Niemiec zarzuca go listami, domagając się pieniędzy, odpowiada na nie przesyłką prawą.

Około r. 1882 Arton powraca do Paryża, próbuje szczęścia na różnych drogach: zakłada kawiarnię „Café Arton“ i bankrutuje, potem salon fryzjerski „Salon de Paris“ i znowu traci; angażuje się w interesy mydlany, zajmuje hurtownym handlem gliceryną, która go w końcu doprowadza do głósnego przedsiębiorstwa wyrobu dynamitu, a następnie wyrabia mu stosunki z menerami panamskimi.

Zanim został faktotusem Reinacha, mężem był zaufania ministra Barbe'a. Pierwszy z wymienionych wnet poznał się na sprycie i inteligencji oszusta i wyzykiwał

go chętnie. Wysłał go do Colon i Panamy, powierzając mu sprawę zawierania kontraktów o dostawę dla dynamitu przedsiębiorstwa kanałowego, a zadowolony z przeprowadzonych układów, zamianował go „głównym agentem sprzedaży dynamitu“.

W dniu, w którym zagrożona kompania panamska oddana została na łaskę i niełaskę parlamentu, Arton posiadał tyle już stosunków, że przy znanej zręczności swojej narzucił się niejako na pośrednika pomiędzy zarządem kompanii, a mniej sumiennymi deputowanymi.

Od tej pory, przez ciąg dwóch lat, Arton snuje się ustawicznie po gmachach Izby i senatu, i rozdaje ciepłą rączką sumy do 30.000 franków z powierzonego mu na ten cel przez Reinacha kapitału. Ile przytem wykazał sprytu, jak umiał podchodzić, przekonywać, zdawałoby się najoporniejszych, świadczy najlepiej o tem rezultat knowań jego.

W sferach wysokich, rządzących, pracowali sam Reinach i Herz, ale i tu wpływy pokornego na pozór Artona znaczyły wiele. Wyrabiał dla „przyjaciół“ najnieprawdopodobniejsz koncesye i przeprowadzał z ławością rzeczy nie do przeprowadzenia niemal. W porównaniu z brutalnym postępowaniem Herza, Arton odznaczał się przede wszystkim ukladnością dyplomatyczną.

W życiu prywatnym rozpustnikiem był, niezem więcej. Jedyną posiadał ambicję: chęć uchodzenia za modnego „boulevardier'a“. Rozbijał się więc po łóżach drugorzędnych teatrzyków, no, i sypał groszem bez rachunku na wesole obiady i kolacyjki. Wstając oto od jednej z tych ostatnich, zmarł tknięty apopleksją minister Barbe, protektor oszusta.

Ostatnim „pomysłem“ Artona był projekt wskrzeszenia „Union générale: utworzenie banku katolickiego, w czem umiał sobie zjednać zaufanie nawet kardynałów.

Ale bo też nad łóżkiem jego rozpięty na aksaście, w bogatych ramach krucyfiks zjednywał oszustowi ludzi, nie domyślających się, iż za pociśnięciem sprężyny w tych samych ramach pojawiały się obrazy, weale nie budujące treści.

Obecnie pod przybranem nazwiskiem, z pełnemi legitymacjami w kieszeni, Arton udaje obywatela Anglii, i wyczekuje chwili, w którejby znowu bezpiecznie ciągnął „sztuczek“ swoich rozpoczął na nowo.

A tymczasem formalną prowadzi licytację z pragnącymi na gwałt wykupienia z rąk jego kompromitujących szerokie koła papierów, i jak dawniej, wesole urządza kolacyjki.

### Z Warszawy.

Z Warszawy donoszą, iż gubernatorowie w Królestwie, stosując się do wydanego a znanego nam okólnika generała Hurki, w sprawie używania języka rosyjskiego, wydali już odpowiednie zarządzenia.

## Gawędy Londyńskie

Edmunda S. Naganowskiego.

Regents Park, w styczniu.

Od samego początku mojej gawędziarskiej kariery uważałem ostatni i pierwszy miesiąc każdego roku za najnieznośniejsze. Z nadejściem każdego grudnia jest moim zawodowym obowiązkiem wysłuchać prasowej spowiedzi z całego roku wszystkich ucywilizowanych penitentów — począwszy od Galicji i Anglii, skończywszy na Francji i Birmanii. Styczeń poświęcają narody, za pośrednictwem swych redaktorów, czynieniu dobrych postanowień — dobrych dla siebie, ma się rozumieć. Z temi zaś postanowieniami i obietnicami poprawy wypada zaznajomić się nietylko by przygotowanym być na to, co się prawie nigdy nie spełnia, lecz ażeby móz w grudniu znowu ocenić skruczę i szczerść spowiedzi. Z każdą więc pocztą słucham, od początku roku, co obiecuje Europa — z każdego dziennika brytańskiego dowiaduję się o energicznych rezolucjach londyńskich, szkockich, irlandzkich, walijskich i kolonialnych. Angielskich — nie znajduję tego roku już weale, bo, w steku programów, *Anglia non est*: zastąpił ją z jednej strony, Londyn ze swą radą hrabstwa, z kwestyą roboczą i nieroboczą — a z drugiej strony wstąpiła w jej miejsce Większa Brytania. Skarży się na tę wgardliwą obojętność trzydziści milionów mieszkańców Anglii, ale gabinet p. Gladstone'a — który za nich i w ich imieniu sporządza od półsiódma roku przedwzięte postanowienia — kareci ich obecnie za okazywanie mu w wyborach brak zaufania, za uderzającą szczupłą garstkę angielskich zwolenników jego programu.

Ano, króciutki już czas dzieli nas od chwili wielkiej, w której obwieszczono nam będą czyni, wyniki z gabinetowych postanowień i obietnic. Z jaką gorączkową, naprężoną ciekawością wyglądamy dnia tego i godziny, ci tylko opisać mogliby, którzy (a jest ich w samej Anglii blisko 30.000.000) poczynili zakłady i rozmaite stawili sumy na poszczególne artykuły bilu irlandzkiego, lub przeciw nim... Gdyby nie moje własne postanowienie („44te: O politycznych marnościach gawędzić nie będziecie!“), dużobym mógł opowiedzieć o febrycznych wysileniach, przechodzących w śmieszność, z jakimi prasa jednego obozu dobywa najskrajniejszych wywodów przeciw nieznanym jeszcze paragrafom bilu — a prasa drugiego obozu zwalcza ten opór bibułowy i gróźb wszelakich nie szczędzi!

Nie zapomnę nigdy jednego dnia w dotychczasowym życiu mojem: dnia 7 kwietnia, r. 1886. Poseł Leamy wystąpił mi był o miejsce w najwyższej galerii izby gmin, gdzie zazwyczaj dopuszczają odwiedzni „najszerszą publiczność“, a gdzie dnia onego wdziało się książąt zagranicznych i nienależących do Izby lordów biskupów anglikańskich. Posiedzenie miało się rozpocząć o 2giej; lecz już od godziny 7mej rano zabrakło pomieszczenia w wielkim przybytku gmin zjednoczonego królestwa — w którym „dzielnym starzec“ miał, poraz pierwszy w życiu, wnieść zieleni sztandar samowolnionej Irlandji. Członkowie Izby stawili się w komplecie: z 658miu nie zabrakło żadnego; zgrybiały „ojciec parlamentu“, sir Harry Verney — leżący dziś lat 97 — kazał się wnieść do sali przez służących; nieboszczyk John Bright przybył i pozostał dzień cały w wózku konwalescanta. Przed samem południem wszystkie miejsca członków były zajęte, a pozostałe zdobywali szturmem lordowie, nie mogący znaleźć pomieszczenia w galerji parów. Łoże książąt krwi, ambasadorów, dam i „gości dystyngo-

wanych“ były przepelnione — a wciąż jeszcze przybywały osobistości, którym marszałkowie Izby nie mogli odnieść wstępu. Więc w chwili ostatniej, prezes zawiesił na dzień ten jedną z najsurowszych reguł — i pozwolił otworzyć baryerę, zastawie srodek sali krzesłami aż do stołu. aż do samej jego krawędzi, przy której spoczywa złocista maczuga — *the Speaker's mace*. Krzesła te zajęły panie; między innymi, księżna Szlezwicko-Holsztyńska i małżonka ambasadora, hrabina Karolyi.

I przed takim to audytoryum powstał z ławy ministeryalnej *the grand old man*, starzec wtedy 77letni. Mowa jego trwała półtrzeciej godziny, a każde jej słowo — lub jak pisał nazajutrz *Standard*: „moglibyśmy powiedzieć każdy przecinek i średnik“ — słyszano doskonale w każdym zakątku sali. Po za swem znaczeniem politycznym, mowa p. Gladstone'a z 7go kwietnia 1886, zostanie na zawsze arcydziełem krasomówstwa: nie dziw, że w wielu szkołach, nawet znanych z tradycji torysowskiej, profesorowie używają po dziś dzień najpiękniejszych ustępów, jako wzorów stylu i dyalektyki. Ale mowę tę trzeba było słyszeć! trzeba było wsłuchiwać się w niezrównane bogactwo dźwięków, płynących ciągłym — to miękkim, to gwałtownym — potokiem zdań i klasycznych okresów z ust najznakomitszego w świecie retora! Członek ambasady austro-węgierskiej podówczas, nasz rodak, hr. W. K., powiedział sąsiadowi w galerji: „Gotowa cała izba głosować jednomyślnie za bilem!“

Gdy mowca skończył co nastąpiło? Z ław irlandzkich zabrzmiała burza oklasków i okrzyków, a kto z postów Erynu stał cicho, ten lży ocierał... W ławach ministeryalnych, w najbliższem sąsiedztwie Gladstone'a, owacy nie przetrwała kilku sekund, zmroziła ją jednym tchnieniem świadomość wielkiego przełomu, który w ciągu owej półtrzeciej godziny zamknął na wieki dziejowe księgi *whigów*, otworzył pierwszą kartę bry-

tańskiego neo-liberalizmu. Opozycja — milczała. Nikt już dnia tego głosu nie zabrał, a nazajutrz lord Salisbury wyjechał do Windsoru.

Postanowiłem sobie święcie być w Izbie i tego roku, zaraz po debatach nad ordżiem królowej, gdy starzec 84-letni rozpocznie raz wtóry swe wiekopomne zapasy. Fizycznie, jest Gladstone równie krzepki i energiczny, jak nim był przed siedmiu laty; umysł jego równą zdumiewa krewkością i bystrością; licniejszych ma w Izbie i w królestwie zwolenników. Lecz zadanie stało się bez porównania trudniejszym...

Wątpię, by mi się udało spełnić postanowienie, bo kancelarya prezesa Izby niższej jeszcze nie odpowiedziała mi na podanie o bilet. Tak to bywa... grzesznemu człowiekowi trudno najeźdźciji wykonać swe najpocześniejsze intencje. Przeszedł rok, ulegając trwodze o zdrowie, postanowiłem sobie mocno nie palić więcej papierosów dziennie nad 30. Już atoli po trzech dniach sprzeniewierzyłem się sobie i palilem po 45; w radę do przyjaciela więc — a po naradzie, nowa rezolucja: palić będę tylko 40 papierosów dziennie, ani sztuki więcej! Lecz wkrótce złamałem i tę obietnicę — i wiele innych po niej. A przeto, w dzień św. Sylwestra, wstawszy rano o godzinie 4, siadłem do czytania najnowszych powieści i zapaliłem papierosa. Palilem, czytając, jedząc i gasząc pragnienie cały Boży dzień, cały wieczór i aż do północy: chciałem przekonać się, ile sztuk tytoniowego paliwa łakomstwo meżnieś jest w stanie. Wypaliłem sztuk 602. Sprawdziwszy to, uczyniłem na rok bieżący solenne postanowienie opierać się zębami i paznokciami wszelkiej pokusie, która by mnie przywieść mogła do spalania więcej niż — 1204 papierosów na dzień.

(Dokończenie nastąpi).

U gubernatora warszawskiego powstała pewna wątpliwość, czy lekarzy, ordynujących w szpitalach, poddanych władzy gubernatora, należy uważać za urzędników i zastosować do nich rozporządzenie generała-gubernatora. Zdecydowano się ostatecznie na odpowiedź twierdzącą, a lekarze otrzymali nakaz, aby z pacjentami nie inaczej mówili jak po rosyjsku. W szpitalach tedy „prawo obywatelstwa“ dla języka rosyjskiego w dziedzinie guberni Królestwa Polskiego już jest zapewnione. Tylko w jednym szpitalu podobno lekarze rosyjscy zbuntowali się przeciwko nakazowi z góry, i oświadczyli stanowczo, że się do niego nie zastosują. O ile w praktyce rozporządzenie istotnie zostanie przeprowadzone, nie można przesądzać. Zawsze pamiętać o tem trzeba, że nie ma się tu do czynienia z krajem o ludności mieszanej, lecz z krajem o ludności zupełnie jednolitej, do którego weszło kilkanaście a niechby nawet kilkadziesiąt tysięcy czynowników rosyjskich, chcących całemu krajowi język swój narzucić. Przy największym poczuciu sprawiedliwości i uznaniu zasady równouprawnienia w takich warunkach, językowi rosyjskiemu tu nie możnaby nawet udzielić równych praw z polskim, bo brakuje podstaw do tego, to jest, takiego procentowego stosunku ludności, którego wymagać można przy równouprawnieniu. Okoliczności te tłómaczą, dlaczego, pomimo całej gorliwości rusyfikacyjnej, nie liczącej się z żadnymi względami, język rosyjski dotychczas nie zyskał „prawa obywatelstwa“.

## Z Berlina.

(Położenie ekonomiczne w Niemczech. — Budżet pruski. — Zabezpieczenie robotników. — Bezrobocie górników).

W parlamencie niemieckim frakcja socjalno-demokratyczna wniosła interpelację następującej treści: Zapytujemy kancлера rzeszy, jakie środki rządu związkowe przeprowadziły lub przeprowadzić zamierzają, wobec niezaprzeczonej nędzy, jaka istnieje w szerokich warstwach, skutkiem tego, że wielu robotników pozostaje bez roboty, a płaca w wielu razach została obniżoną?

Jeden z posłów, który podpisał interpelację, objaśnił ją w sposób mniej więcej następujący: W różnych miastach istnienie nędzy wśród klas pracujących urzędowo zostało stwierdzone. Ze w tem nie ma przesady, widzimy ze zmniejszenia się wkładów do kas oszczędności, a ruch w kasach oszczędności dowodzi, że bieda zaczyna się rozpościerać nawet w kołach, które jej dotychczas nie zaznały.

W dalszym ciągu wspominał mowca, że według wykazów statystycznych, nie tylko konsumpcja mięsa w ogóle się zmniejszyła, ale jeszcze w tych ilościach, które idą na spożycie, zwiększa się ilość gorszych gatunków mięsa, jak n. p. końskiego, gdy lepszych gatunków ludność coraz mniej spożywa. Właścianie zadłużają się, a liczba sprzedaży przymusowych i konkursów, z roku na rok wzrasta.

Na wszystkie te wywody z ławy rządowej odpowiadał natychmiast sekretarz stanu, minister Boetticher, zarzucając mowcy, iż położenie ekonomiczne w Niemczech przedstawiał w barwach zanadto ponurych, że wprawdzie rozwój ekonomiczny pozostawia niejedno do życzenia, ale nie ma mowy o takiej nędzy, o jakiej interpelant wspominał.

Wypadek rządzący, że w tych samych prawie godzinach, gdy w parlamencie rozprawiano nad pytaniem: Czy istnieje bieda w szerokich warstwach ludności niemieckiej, czy też twierdzenia w tym względzie mocno są przesadzone w izbie poselskiej sejmu pruskiego, minister skarbu Miquel przedstawiał stan budżetu pruskiego i preliminarz budżetowy na rok 1893/4. Prusy przecie są największym państwem rzeszy niemieckiej, ze stanu ekonomicznego Prus można więc wyciągnąć pewne wnioski co do ogólnego stanu rzeczy.

Otóż p. Miquel na ten stan rzeczy cokolwiek inaczej patrzy, niżeli kolega jego Bötticher; przyznał on, że w Niemczech istnieje przesilenie ekonomiczne, wyraził atoli nadzieję, że przesilenie doszło do punktu kulminacyjnego, niebawem stosunki zmienią się na lepsze. Pan Miquel oblicza niedobór na rok 1893/4 na 56 milionów marek. W r. 1891/2 zamiast spodziewanej nadwyżki, skarbu państwa miał 40 milj. marek niedoboru, rok bieżący, według informacji p. Miquela, nie przedstawia się też pomyślniej, a na rok 1893/4 ma zabraknąć aż 56 milj. marek. Nie świadczy to bardzo korzystnie o ekonomicznym położeniu.

W budżecie pruskim, główną rolę odgrywają skarbowe koleje żelazne. Ze szczegółów tej rubryki widać, że gdy w r. 1890/1 nadwyżka dochodów nad wydatkami wynosiła 333 milionów marek, w r. 1891/2 spadła na 317 milionów, a według słów p. Miquela rok bieżący też nie będzie korzystniejszy. Po znacznym rozwoju, jakiego ruch kolejowy doznawał przez szereg lat, nastąpił

w tym względzie pewien zastój, a to chyba najlepszą jest miarą i dowodem depresji ekonomicznej, której pruski minister skarbu wcale nie zaprzecza.

Zastój ekonomiczny w Prusach w roku bieżącym tem bardziej musi zadziwiać, że według jednomyślnych w tym względzie sprawozdań, zbiory ostatnie były świetne i pozwały spodziewać się polepszenia położenia.

Dla ścisłości nadmieniamy, że dochody z własności skarbowej są następujące: domeny dają na czysto 21.935.590 m. (196.690 mniej niż w roku 1891/2), lasy 29.157.000 marek (590.000 więcej), zakłady górnicze 17.559.162 m. (3.111.904 mniej). Podatki bezpośrednie przynoszą 185.166.000 m., mianowicie gruntowy 39.844.500 m., budynkowy 36.623.000 m., dochodowy 88.200.000 m., procederowy 22.461.500 m.

Charakterystycznym jest, że minister zapowiada powiększenie dochodu z loteryj; zwiększył się bowiem pokup losów na loteryję, których państwo wyda o 30.000 sztuk więcej niż w roku poprzednim.

Rząd związkowy przedłożył parlamentowi sprawozdanie z rezultatów finansowych ubezpieczenia robotników na starość i na wypadek kalectwa za rok 1891. Dla przeprowadzenia ubezpieczenia tego istniało 31 instytucyj. Koszta administracyi wynosiły 3.722.882 mar. Koszta te stanowiły 4-19 proc. wszystkich składek, które w roku 1891 przyniosły 88.886.671 mar. Tytułem rent dla starców i kalek wypłacono w 1891 roku 124.435 osobom: 124.435 osobom: 9.217.262 m. Majątek stowarzyszeń asekuracyj wynosi 76.748.279 mar.

Strejk w Saarbrücken jest już na wygaśnięciu. W Gelsenkirchen policja rozwiązała d. 10 b. m. wieczorem tajne zgromadzenie górników. Policja otoczyła lokal i białą bronią rozepędziła tłumy. Przywódca strejku Ballman został na dworcu przyaresztowany. Z Bochum donoszą że w nocy z 14 na 15 b. m. przyszło między strejkującymi a skłonnymi do podjęcia roboty na nowo do bójk. Kobiety brały również udział. Wiele osób rannych. W Dortmund oddalono przeszło 1000 robotników.

## Cholera.

W Budapeszcie zapadły dnia 14 b. m. znowu dwie osoby na cholera.

Z Hamburga donoszą pod dniem 14 b. m.: Zapadł tutaj na cholera pewien polsko-żydowski wychodźca, przybyły z Londynu, oraz dwumiesięczne niemowlę. Dnia 13 b. m. zachorował jeden z marynarzy parowca hiszpańskiego Murciano.

Według biuletynu rządu gubernialnego kieleckiego, w osadzie Kurozwękach (powiat stopnicki) od 27 grudnia r. z. do 3 b. m. zapadło na cholera 5 osób i wszystkie zmarły, a mianowicie: jeden stolarz, trzy osoby ze służby folwarcznej i jedna wyrobnicza.

## KRONIKA

Lwów, 16 stycznia.

— **Najj. Pan** raczył najniżej udzielić z prywatnej swej szkatuły gminie Głęboczek, w powiecie borszczowskim, na restaurację kościoła, zapomogi w kwocie 50 zł.

— **JE. P. Namiestnik**, Kazimierz hr. Badeni powrócił dziś rano, pociągiem pospiesznym z Wiednia do Lwowa.

— **Z Nowego Targu** piszą nam: Dnia 12 stycznia b. r. o godzinie 11 przedpołudniem odbyło się przeniesienie zwłok ś. p. Maryi Anny z Zaleskich Czarkowskiej-Golejewskiej z willi Chałubińskiego w Zakopanem do miejsciego kościoła; orszak pogrzebowy prowadził duchowieństwo miejscowe i okoliczne, za trumną postępował p. starosta Czarkowski-Golejewski ordynat, z dziećmi, pani Ministrowa Zaleska z synem Wacławem i brat ordynata p. Konstanty Czarkowski; prócz tego towarzyszyli obywatelstwo miejscowe i okoliczne, urzędnicy wszelkiej dykasteryj i ludność miejscowa.

Po odprawieniu mszy żałobnej i egzekwji o godzinie 12 w południe przewieziono zwłoki do Nowego Targu, gdzie o godzinie 4 po południu przybyły i zostały przyjęte na wstępie do miasta przez duchowieństwo miejscowe, bractwa kościelne, straż ogniową i ludność miejscową.

Po uroczym wprowadzeniu zwłok do kościoła nowotarskiego, odbyły się egzekwie, a dziś (13 b. m.) po odprawionej o godzinie 7 rano mszy żałobnej i egzekwji przewieziono zwłoki do Chałówki, kład mając być przeprowadzone do Wysuczki majątku ordynata Czarkowskiego.

Równocześnie odjechał także do Wysuczki ordynat Czarkowski z bratem swoim Konstantym. Na całej przestrzeni między Zakopanem a Chałówką przyimowane były zwłoki uroczyste procesy z chorągiewami i odgłosem dzwonów.

Ludność wszystkich warstw całego powiatu okazała, jak szczerem przejętą jest współczuciem.

— **Narada kolejowa.** Wczoraj przybyli z Kijowa do Lwowa delegaci rządowi w sprawie rokowań o utworzenie komunikacyi kolejowej pomiędzy kolejami południowo-zachodnimi, mianowicie: JE. Wittek, szef sekcji Ministerstwa handlu, delegat Ministerstwa wojny generał Guttenberg, radaea Ministerstwa skarbu baron Jorkasch, radaea Rządu krajowego na Bukowinie Fekete, delegat kolei państwowych dr. Liharzik i prezes kolei bukowińskich Ziffer.

Po odbytych konferencyach dał p. wiceprezydent krajowej dyrekcji skarbu, dr. Witold Korytowski obiad dla członków delegacyi. W obiedzie wzięli udział oprócz wymienionych wyżej członków delegacyi pp.: br. Jorkasch-Koch, były wiceprezydent krajowej dyrekcji skarbu, radaea Dworu Seferowicz, naczelny dyrektor poczt i telegrafów i Alfred Deyma, dyrektor ruchu kolei państwowych; major br. Giesl i sekretarz prezydium kraj. dyrekcji skarbu p. Klusik.

Członkowie delegacyi wyjechali dziś po południu pociągiem kurierskim do Wiednia. Przed odjazdem odbył się dla członków delegacyi obiad u p. Alfreda Deymy, dyrektora ruchu kolei państwowych.

— **P. Józef Piątkowski**, prezydent sądu krajowego we Lwowie, obchodzić będzie pojutrze w dniu 18 b. m. 50 rocznicę rozpoczęcia swej służby w sądownictwie. Czeigodnemu prezydentowi, który przez tak długi czas działalności swej służbowej potrafił sobie zjednać sympaty w szerokich kołach kolegów i uznanie podwładnych, przygotowują koła znajomych odpowiednie owaeye.

— **Radaea Dworu** p. Antoni Schiffner udzielił z fundacyi swego imienia wsparcia w kwocie 30 zł. wdowie po poczmistrzu Michalinie Manasterskiej w Stanisławowie.

— **Wczoraj rozstrzygnięto konkurs** rozpisany przez wydział budowlany powszechnej wystawy krajowej, na plan sytuacyjny wystawy.

Za podstawę umieszczenia budynków i rozłożenia całej wystawy przyjęto projekt *hors concours*, wykonany przez J. hr. Łubieńskiego, jako najbardziej odpowiadający warunkom konkursu i intencjom komitetu.

Z przysłanych na konkurs projektów, wybrano dwa, jako najbardziej zbliżone do podstawowego planu hr. Łubieńskiego i oznaczono je nagrodami:

Pierwszą, w kwocie zł. 100, otrzymał projekt pod godłem „Kraj“ (p. Kazimierz Piekarski).

Drugą w kwocie 50 zł. otrzymał projekt pod godłem „Z ciegieł budują gmachy“ (p. Tadeusz Dołęga Mostowski).

— **Komitet obywatelski** zwołuje na dziś wieczór o godzinie 6 do sali ratuszowej zgromadzenie wyborców miasta Lwowa z następującym porządkiem dziennym: 1. Sprawozdanie i program komitetu obywatelskiego. 2. Omówienie spraw miejskich. 3. Sprawa porozumienia się komitetów przedwyborczych. Na salę wstęp mają tylko wyborcy wykazujący się kartą legitymacyjną. Galeria pierwsza przeznaczona dla pań, druga dla mężczyzn.

— **Towarzystwo Przyrodników** im. Kopernika odbędzie posiedzenie we wtorek 17 stycznia b. r. o godzinie 6 wieczorem w sali Instytutu Chemicznego. Porządek dzienny: 1. Prof. B. Pawlewski: O topliwości mieszanin. 2. Luźne komunikacye.

— **Towarzystwo filologiczne.** W ostatnich miesiącach roku ubiegłego zawiązało się w mieście naszym nowe towarzystwo: „Towarzystwo filologiczne, którego celem jest pielęgnowanie i krzewienie filologii klasycznej z uwzględnieniem potrzeb nauki szkolnej. Statut Towarzystwa został zatwierdzony przez c. k. Namiestnictwo w początkach grudnia r. z., a na dzień 17 stycznia r. b. zwołano pierwsze walne zgromadzenie, na którym po przemówieniu prof. Uniwersytetu dr. Ówiklińskiego w imieniu członków założycieli, nastąpi wybór prezesa, wiceprezesa i sześciu członków wydziału. Posiedzenie odbędzie się w sali V c. k. Uniwersytetu o godzinie 6 wieczór.

— **Na fundacyę** imienia Tadeusza Kościuszki złożył wydział stowarzyszenia rękodzielników lwowskich „Gwiazda“ z obytego 14 stycznia wieczorku maskowego kwotę 10 zł.

— **Podziękowanie.** P. Antoni Tytus Bukowski, obywatel miasta Lwowa ofiarował na poprawienie wikt prebendaryszom zakładu kalek św. Łazarza we Lwowie 25 zł.

Za ten dar składa niniejszem prezydent miasta szanownemu dawcy uprzejme podziękowanie.

— **Ślub.** Dnia 26 z. m. odbył się w Wągrówcu w W. Ks. Poznańskim ślub panny Maryi Hahn, córki król. radey sprawiedliwości i Ludwigi z Huglerów, z p. dr. Marianem Piątkowskim, asystentem Uniwersytetu Jagiellońskiego.

W Złoczowie odbył się dnia 7 b. m. ślub dr. Stanisława Angermanna z panną Waleryą Allscher, córką radey sądowego p. Henryka Allschera.

— **Egzamin kwalifikacyjny** dla nauczycieli szkół ludowych przed komisją egzaminacyjną w Przemyślu, rozpocznie się w dniu 27 lutego b. r. Kandydaci i kandydatki chcący podać się takowemu, mają dyrekcji komisji egzaminacyjnej za pośrednictwem swej przełożonej c. k. Rady szkolnej okręgowej przedłożyć: me-

trykę urodzenia, b) dowód odbytej najmniej dwuletniej praktyki przy szkole publicznej, lub prawo publiczności posiadającej, c) świadectwo dojrzałości, d) krótki swój życiorys wraz z wykazem dzieł dydaktyczno-metodycznych, jakie przestudowali. Termin wnoszenia podań kończy się z dniem 20 lutego. Podania później nadesłane nie będą uwzględnione.

**Skorowidzy krajów koronnych.** Nakładem księgarni Alfreda Hödera w Wiedniu wychodzą obecnie wydane przez c. k. statystyczną komisję centralną skorowidzy (Orts-Reper-torien) wszystkich królestw i krajów, reprezentowanych w Radzie państwa. Skorowidzy te, ułożone wedle stanu z końcem grudnia 1890, zawierają nie tylko gminy, obszary dworskie i miejscowości wedle podziału politycznego i sądowego, ale także przy każdej miejscowości wszystkie do niej należące części, jak folwarkie, młyny i t. p. Przy gminach i miejscowościach podane są: 1) ilość domów, 2) ilość mieszkańców, 3) ilość mieszkańców wedle płci, 4) ilość mieszkańców wedle wyznania, 5) ilość mieszkańców wedle narodowości, 6) urzędy parafialne, 7) zakłady naukowe, 8) szkoły, 9) stacje pocztowe, 10) stacje kolejowe, 11) stacje telegraficzne, 12) stacje telefonowe, 13) stacje dla parowców. — Skorowidz Galicyi w ten sposób ułożony, zawierający około 660 stronic, kosztuje 8 zł. 50 ct. i zamówiony być może przez Izbę handlową i przemysłową.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: we wsi Hutar, powiatu stryjskiego, gr. kat. paroch jubilat. dziekan skolski i honorowy kanonik, ks. Michał Fortuna, urodzony w r. 1817.

W Przemyślu, Adam Lipiński, asystent kolei państwowej, zmarł w Przemyślu, przeżywszy lat 39.

W Szczepanowie, w dyecezyi tarnowskiej, zmarł dnia 8 b. m. proboszcz tameczny i jubilat ks. Wojciech Bobek.

— **Z obserwatorium** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 16 stycznia b. r. Barometr idzie w górę.

W ubiegłej dobie licząc od godziny 12 w południe dnia 14 stycznia do 12 w południe dnia 16 stycznia b. r., mieliśmy wiatr co do kierunku południowo-zachodni, co do siły mierny (2—3), stan nieba zmienny, a powietrze bardzo wilgotne (91 procent wilgotności względnej), opad śnieg, wysokość opadu 1,4 mm.

Srednia temperatura w tym czasie była —12,5°C., najwyższa —9,0°C. wczoraj popołudniu, najniższa —19,0°C. dziś w nocy.

Dziś w nocy i rano padał śnieg, zresztą obie doby były pogodne.

Żniżka barometryczna 745 do 750 mm. znajdowała się we wschodniej Francyi; zwyżka 775 do 770 mm. w Irlandyi.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 764 mm.

Prognoza na dobę 14 stycznia bież. roku (od północy do północy): Wiatr będzie co do kierunku zachodni, co do siły słaby (2); średnia temperatura doby obniży się do —16°C., niebo będzie lekko zachmurzone, a względna wilgotność powietrza około 90 procent; opadu nie będzie, pogodnie.

— **Zmiana własności.** Wieś Strzeliska stare nabyła od pp. Orskich, Marya M. Hojwanowicz, wdowa po c. k. naczelniku sądowym.

Dobra Siekierzycie nad Zbruczem, w powiecie husiatyńskim, nabył o p. Siemiginowskich hrabia ordynat Agenor Gołuchowski za cenę 240.000 zł.

— **List gończy** wydany za Grzegorzem Kupeczanko, zamieszczony w czerniowieckiej gazecie urzędowej brzmi dosłownie: „Kupeczanko Grzegorz, rodem z Berhometu nad Prutem na Bukowinie, w ostatnich czasach zamieszkały w Wiedniu przy Adamgasse, liczący około 40 lat życia, był ostatnimi laty wydawcą czasopisma *Kiusska Prawda* w Wiedniu. Dopuszczając się zbrodni zaburzenia spokoju publicznego, unknął i przebywa obecnie w Petersburgu „Po Jekaterynenskomu kanału“ Nr. 24, drzwi 17. Powinien być zatrzymanym“.

— **Trąd.** W kraju nadbałtyckim szczególnie zaś w guberni inflantskiej, bardzo silnie szerzy się choroba trądu (*lepra*), pomimo energicznej z nią walki. Zorganizowane przed dwoma laty przez b. profesora dorpackiego, p. Wahla, towarzystwo dla walki z trądem, otworzyło specjalną lecznicę dla trędowatych we wsi Mule, w pobliżu Dorpatu. Chorych leczy się tam sporo, przeważnie z pow. dorpackiego. Drugą lecznicę towarzystwo powołane założyło na brzegu jeziora Pejpus. W obu tych lecznicach znajduje jednak przytułek bardzo mało chorych, w porównaniu z ogromną ich liczbą ogólną.

— **O odkryciu obitej kopalni złota** na wyspie Nowa Zelandya, nadeszła wiadomość do Anglii. Miejscowość, w której kopalnia się znajduje, położona jest nad rzeką Wilson, nieopodal przerażonej Inlet. Pokład, zawierający złoto, odkryty został przypadkowo, przy ścinaniu drzewa o głęboko zapuszczonych w ziemię korzeniach. Ziemia, po dokonanych próbach, okazała się nader w cenny kruszec obitą, a pokład złota-dajny jest na 10 stóp głęboki i ciągnie się po obu stronach rzeki. Tłumy awanturników udały się już do wspomnianej miejscowości.

— **Polacy na Syberii.** W dniu 11 grudnia z. r. odbył się w Tomsku, za pozwoleniem władzy, koncert na dochód ubogich i sierót tamtejszej gminy katolickiej. Program, złożony z utworów Chopina, Liszta, Szuberta i innych, wykonały panie: Zaleska, Rodziewicz, Jacewska, oraz p. Żbikowski i chór studentów uniwersytetu tomskiego. Gospodarzami byli pp. Orzeszko i Karpowicz.

— **W Meksyku** zmarł w tych dniach były podoficer armii miejscowej, niejaki Alquerado, który dowodził ongi oddziałem egzekucyjnym przy straceniu cesarza Maksymiliana.

— **Liczba dobrych dowcipów** ma być podobno bardzo ograniczona. Pewien sceptyczny humorysta i statystyk twierdzi, że dowcipów takich jest tylko 70, że przechodzą one z pokolenia na pokolenie a wszystkie inne są tylko ich warzajcami lub powtórzeniem.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha 1. 10, I piętro, otwarta jest codziennie od godziny 10 rano do 4 popołudniu i wieczorem od godziny 5 do 8. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

## Notatki literacko-artystyczne.

**Repertuar teatralny.** W teatrze hr. Skarbka. Dziś, w poniedziałek, po raz pierwszy „Zazdrość“, sztuka w 4 aktach Vacqueri'ego. — Jutro, we wtorek, „Gioconda“, opera w 4 aktach Amilkara Ponchielli'ego. Występ pani Maryi Pawlików-Nowakowskiej, panny Sapho Bellinioni i pp.: Aleksandra Mysziugi, Rudolfa Bernhardta i Juliana Jeromina.

**Na pomnik Chopina** odbędzie się w piątek, d. 20 wieczór muzyczny w „Kole liter-artyst.“ z współudziałem pań Adelman-Majewskiej, Gracki-Krzyżanowskiej, pp.: Wolfsthal, Neuhausera i Lucyana Marynowskiego. Urządzeniem wieczoru zajmuje się p. Stanisław Niewiadomski.

**Komisyja historii sztuki** w Akademii Umiejętności odbyła dnia 5 stycznia b. r. posiedzenie pod przewodnictwem prof. Maryana Sokółowskiego.

Prof. Władysław Łuszczkiewicz przedłożył dokończenie sprawozdania z wycieczki naukowej w r. 1891 wraz z załączeniem rysunków, objaśniających badane zabytki.

Dr. Jerzy hr. Mycielski czytał drugą część swej pracy o „Portretach Anny Jagiellonki“, którą poprzedził objaśnieniem portretu Zygmunta I nad kaplicą Jagiellońską z okresu między r. 1512 a 1520, jakoteż postaci królowej Anny, wykutej z jej polecenia 1590 roku na nagrobku w kaplicy Zygmuntowskiej. Drugi portret Anny we wzdłużnych szatach był głównym przedmiotem rozprawy. Prelegent skreślił bliżej przemiany, jakie wiek wyrzył w rysach Jagiellonki i porównał ten rysopis z portretami pięknej Bony, której typ twarzy aż do zachodu życia nie zmienił wycieczki w rysach Bony i doszedł do zupełnie przekonującego rezultatu, że portrety, od czasu Aleksandra Przedzielskiego, uchodzące za portrety Bony, są właściwie podobizną Anny Jagiellonki. Do uzasadnienia tego wniosku tak ważnego dla polskiej ikonografii, najbardziej się przyczynił dokładny rozbiór portretu, znajdującego się w galerii w Schleissheim, w Bawaryi.

W dyskusji nad wygłoszoną rozprawą zabierali głos pp.: Maryan Sokółowski, Łuszczkiewicz, Bartynowski i Ziemięcki, poczem uchwalono tę pracę pomieścić w Sprawozdaniach komisji.

Dr. Stanisław Tomkowicz podał wiadomość o dwóch nagrobkach kamiennych gotyckich, opatrzonej ją zdjęciami fotograficznymi, dokonane przez siebie z oryginałów. Pierwszy nagrobek Mikołaja Kempnińskiego, znajduje się w Zbyszycach nad Dunajcem i pochodzi, jak się zdaje z pierwszej połowy XV w. Jestto nagrobek heraldyczny z wykutym wypukłym w kamieniu herbem Niesobia. Drugi nagrobek znajduje się w kościele w Sułoszowie, niedaleko Pieskowej Skały. Wystawiony w r. 1501 dla Zuzanny z Buczacza Szafrancowej, wyobraża postać zmarłej w całej figurze, z głową na wężłowi i rękoma złożonymi do modlitwy. Rzeźba piękna, wykonana dłutem znakomitego artysty; mimo późnej daty powstania odznacza się cechami, właściwymi wczesnemu gotycyzmowi.

Wreszcie sekretarz przedłożył komisji sprawozdanie z posiedzeń grona lwowskiego, wraz z komunikatami i pracą p. F. Bostla.

„Pójdźmy za nim“ — oto tytuł najświeższego utworu Henryka Sienkiewicza, którego druk rozpoczął *Tygodnik ilustrowany* w pierwszym tegorocznym numerze. Za tło tego utworu, któremu chyba miano poematu prozą nadaćby wypadło, służą stosunki świata pogańskiego z czasów Jezusa Chrystusa. Z Rzymu przenosi nas autor do Aleksandryi, potem — do Jerozolimy. Głównymi bohaterami utworu są: młody, ale już przeżyty patrycjusz rzymski Carius Septimus Cinna i uroczą Antea, córka zamieszkałego w Aleksandryi mędrca greckiego; głównym przedmiotem — niewroza, panująca wśród ówczesnego świata, który, jak dzisiejszy, pogrążył się był w zwątpieniu, sybarytyzmie i braku wszelkich dogmatów. Ofiarą tej niewrozy — Antea; lekarstwem na nią — Chrystus umierający na krzyżu. Powieść, o której napisaniu przez Sienkiewicza, donosiliśmy już przed dwoma miesiącami, miała początkowo nazywać się Antea od jednej z głównych postaci. Będzie ją także drukować *Stowo*.

**Koncerty polskie w Wiedniu.** Prof. Domaniewski powrócił z Warszawy, dokąd udał się był w celu porozumienia się z muzykami tamtejszymi w sprawie koncertów polskich w Wiedniu. Dłuższe narady doprowadziły do ostatecznej uchwały urzędzenia w jesieni r. b. dwóch koncertów o programie czysto polskim ze współudziałem najpierwszych sił wokalnych i instrumentalnych naszego kraju, orkiestry filharmonicznej wiedeńskiej, oraz chóru krakowskiego Towarzystwa muzycznego. Szczegółowy program i współudział nie omieszkamy podać w swoim czasie, na dziś tyle tylko dodać możemy, że zarówno prof. Domaniewski, jak i jego warszawscy i krakowscy koledzy, rozpoczęli akcję przygotowawczą z całą energią.

**Kwartet Żeleńskiego w Wiedniu.** Mamy przed sobą program koncertu, który w sali Bösendorfera odbędzie się 21 b. m. pod nazwą „Kwartetu Druker“. Wiadomo, że skrzypek Druker złożył swój własny kwartet w Wiedniu (wraz z pp.: Capusek, Jelinek i Giller). Obok Mozarta kwartetu G-dur i Beethowena C-moll, umieścił w programie ostatni kwartet (A-dur) Władysława Żeleńskiego. Zamiarem pana Druker'a jest obznajmiać Wiedeń z utworami polskich autorów.

Lassalle koncertował w Wiedniu dnia 13 z tak wielkim powodzeniem, iż zapowiedziano tam drugi koncert na 15go. Mimo to jutro t. j. we wtorek odbędzie się we Lwowie o godz. 7 w sali Donu narodnego zapowiedziany koncert, na który bilety prawie są wysprzedane. Kto chce otrzymać jeszcze miejsce, musi się spieszyć.

O koncercie Lassalle'a w Wiedniu, tak się wyraża Hanslick: Lassalle'a głos pełen treści i siły nie posiada jednak owej słodyczy i miękkości, którą czarował panie, głos jego mniej efektownie działa w sali koncertowej niż na scenie, możemy jednak i na estradzie podziwiać ową niezrównaną szkołę; następnie krytykuje Hanslick dosyć ostro program koncertu zawierający rzeczy bez wielkiej artystycznej wartości, artysta podnosi takowe swoją sztuką, a najlepsi niemieccy śpiewacy mogliby uczyć się od niego wymowy, tak wyraźnej i dokładnej, charakterystycznego podkreślenia niektórych słów, *pointy* i dobrego smaku. Wzorem jest róznież u Lassalle'a połączenie regestrów, przejście z piana do forte i sztuka emisji głosu, artysta umie śpiewać silnie a nie krzyć.

**Mira Heller** wystąpiła po raz pierwszy w Warszawie w „Mignon“ z wielkim powodzeniem. Publiczność wyprawiła jej owoce, a dzienniki z wielkim uznaniem podnoszą jej zalety artystyczne, zwłaszcza piękny głos pełen uczucia, ciepła i barwy.

**Z Petersburga** telegrafują, że trupa Kamińskiego wystawiła komedję konkursową Michała Bałuckiego „Flirt“ z dużym powodzeniem. Teatr był przepełniony.

„**Janko Muzykant**“ Sienkiewicza, pojawił się w przekładzie francuskim. Przekład ogłosiła paryska *Autorité* w numerze z dnia 2 b. m.

**Profesor Józef Brandt** otrzymał od księcia regenta bawarskiego, z okazji Nowego Roku, order „Korony bawarskiej“. To wysokie odznaczenie spotyka tylko wybranych z pośród najzasłużniejszych i niesłychanie rzadko dostaje się cudzoziemcowi. Order ten nadaje posiadaczowi swemu szlachectwo królestwa bawarskiego, oraz godność i tytuł „Ritter“.

Z rokiem bieżącym upływa 30 lat, jak Brandt osiadł w Monachium i dał szczęśliwy początek tak zwanej monachijskiej kolonii artystów naszych. Z jego zasłużonym imieniem łączy się poważna część historii współczesnego naszego malarstwa, które prawie całkowicie wychowało się w stolicy Bawaryi.

**Aleksander Osipowicz**, b. urzędnik rządu guberni warszawskiej, a następnie suwalskiego emeryt, zmarł w dniu 1 b. m. w Suwałkach. Zmarły, w chwilach wolnych od pracy zawodowej, pisał nowele, tudzież poświęcał się studjum etnograficznemu. Pomiedzy innymi wydał powiastki: „O doli Antkowej na świecie“, „Było trzech braci“, „Dzika dusza“, nadto w „Bibliotece Rolniczej“ ogłosił studjum „Ogrodnictwo dworsko-gospodarskie“, zaś w „Tygod. Ilustr.“ traktat „O górach sypanych i kurhanach w guberni augustowskiej“. W rękopisach pozostawił prace rozpoczęte: „Przyczynki do etnografii krajowej z pow. augustowskiego i suwalskiego“ tudzież „O torfie w Augustowskim“.

## Rada miasta Lwowa.

(Posiedzenie z dnia 14 stycznia).

Posiedzenie zajął prezydent p. Mochnacki o godz. 7<sup>1/2</sup> wieczorem, otwierając dalszą rozprawę szczegółową nad budżetem miejskim. Rubrykę rozchodów budżetu zwyczajnego, w zastępstwie p. Czernego, który z powodu słabości na posiedzenie przybyć nie mógł, referował r. pan Schayer. Rozchody wynoszą 1,513,359 zł. Rubrykę przychodów budżetu zwyczajnego referował dr. Byk. Wynoszą one 1,283,880 zł. Na pokrycie wydatków będzie gmina w r. 1893 pobierać następujące podatki czynszowe gminne: 3 procent od czynszów z lokalności łącznie do 300 zł. fasonowanych; 4 proc. od czynszów z lokalności fasonowanych do 600 zł.; 5 proc. od czynszów nad 600 zł., a 10 procent od czynszów nad 300 zł. Nadto pobierać będzie gmina następujące dodatki gminne do podatków stałych, z dodatkami rządowymi, zwyczajnymi i nadzwyczajnymi po 3 procent do podatku gruntowego, domowo-czynszowego i zarobkowego; 20 proc., t. j. o 5 więcej niż w roku zeszłym do podatku dochodowego, jeżeli wymiar należności rocznej w podatku państwowym z dodatkiem nadzwyczajnym nie przewyższa kwoty 500 zł., a 30 proc. t. j. o 10 proc. więcej niż w roku zeszłym, jeśli się przenosi.

Zarazem uchwaliła Rada wezwać magistrat: aby przedstawił wnioski w celu uregulowania approwizacji miasta. Wnioski w sprawie systemizowania posady koncepcy sanitarnego, sprzedaży placu Halickiego, urządzenia nowej rakarni, lepszego oświetlenia miasta tak zwykłymi lampami gazowymi, jakoteż lampami Siemens'a, oraz aby przepisać do czasu zapalania lamp. były ściśle wykonywane. Dalej wezwano magistrat, aby poczynił stosowne zarządzenia celem zainicjowania ementarza stryjskiego, aby chorych, mających opuszczać szpital nie przesłuchiwał w biurach magistratu, lecz w szpitalu, aby preliminarzową subwencję dla Towarzystwa weteranów z roku 1831 wypłacał Towarzystwu temu, nie czekając na podania ze strony rzeczonożego Towarzystwa, aby nawiązał rokowania z właścicielami realności przy ul. Seickowej o przyznanie się odpowiednimi kwotami na zasklepienie Pełtwi w tej ulicy, oraz rokowania z konwentem OO. Dominikanów o przyznanie się odpowiednią kwotą do budowy kanału betonowego przy ul. Leona Sapiehy. Ma także magistrat zająć się odpowiednimi studjami, w jaki sposób można by najkorzystniej niszczyć śmiecie i odpadki zbierane w całym mieście, oraz zastanowić się nad sprawą zaopatrzenia miasta w zdrową wodę w dostatecznej ilości. Ponieważ sprawa ta potrzebuje wyczerpujących studjów przedwstępnych przez rzeczoznawców, należy zwołać aukcję, która ma ile możności jak najrychlej rozpocząć swą pracę. Przyjęto także wniosek p. Kordysa, aby ile możności jak najprędzej wybudowano kanał w ulicy Kopernika.

Następnie przyjęto budżet nadzwyczajnego funduszu gminy, a na wniosek p. r. Janowskiego przyjęto *en bloc* budżety fundacyi pod zarządem gminy stojących.

Na wniosek referenta dr. Goldmana, do komisji skrutacyjnej z grona Rady wybrani zostali pp.: Beiser, Bałaban Józef, Duleba, Dzikowski, Janowski, Jonasz, Kędziński, Kochanowski, Kordys, Machajski, Marschall, Markiewicz, Moser, Piepes, Podłowski, Rewakowicz, Schayer, Sembratowicz — jako zastępcy: Baumann, Gross, ks. kan. Mazurak, dr. Maryjański, Perediatkiewicz, Prugar, Rudkowski Jan, Tyniecki, Syroczyński.

Z grona wyborców zostali powołani: Andrzejowski Karol, Cybulski Julian, Dragowski Zygmunt, Franz Antoni, Herzmanek Leon, Grabiński Wacław, Gubrynowicz Władysław, Kropiowski Karol, Löwenstein Natan, Lang Justyn, Marischler Jan, Matyaszek Ludwik, Mały Józef, Müller Ignacy, Podgórski Józef, Rodecki Czesław, Schapira Jakób, Sawracki, a na zastępców: dr. Dziędzielewicz, Klein Robert, Kroch, Lewakowski Aleksander, Nierenstein, Pisek, Richtmann, Rybiński i Jan Sliwiński.

## GOSPODARSTWO I HANDEL

### Ze świata finansowego.

Wiedeń, 15 stycznia.

Pomimo coraz większego skandalu panamskiego i połączonych z nim trudności politycznych, pomimo bardzo młodego usposobienia targu paryskiego, giełda wiedeńska ma tendencję wykonywać. Przedewszystkiem *haussa* rubli w Berlinie, w skutek artykułu *Nordd. Allg. Ztg.* i sprawozdanie rossyjskiego ministra finansów Witte, dalej, niezzerwane — jak się okazuje — rokowania, w sprawie ugody handlowo-politycznej między Niemcami a Rossyą, w końcu zdecydowane już operacje walutowe, które w tym jeszcze miesiącu się rozpoczną, wszystko to wpłynęło dobrze na usposobienie naszej giełdy, która dała wyraz swej tendencji w wyższych kredytów.

Partycypacja wszystkich prawie wiedeńskich banków w operacjach walutowych, zwróciła uwagę spekulacyi na walory bankowe, które w skutek znacznych zakupów, idą systematycznie w górę. Banki stojące po za grupą Rothschilda, partycypują — jak to już na tem miejscu wymieniliśmy — 20 procent w ogólnej sumie walorów. Z tego przypada na Länderbank 6, na Bankverein 4, na Anglobank i Unionbank po 3, na Towarzystwo eskontowe 3 procent. W interesach dotyczących się austriackiej złotej renty, partycypuje nadto tylko Länderbank. Spekulacya ufa w zyski tych banków, skupuje odnośne walory i posunęła przeto kurs np. Länderbanków do 232.25 Anglobanków do 152, Unionów do 244.25 i t. d.

**Do Związku handlowego** Kółek rolniczych w Krakowie przystąpili w dalszym ciągu następujący członkowie: Z udziałem 300 zł.; Andrzej Średniawski, właściciel, Górna wieś z udziałem 100 zł.; Leonia z Kościńskich Wegleńska z udziałem 50 zł.; Jakób Haberka, dzierżawca dóbr, Bronowice małe; Karol Otto, właściciel fabryki artyst. stolarskiej Kraków z udziałem 35 zł.; Michał Bański, właściciel dóbr Żarnowiec; Józef Czarnowski, właściciel dóbr Zakamycze; Oskar Fiber, dzierżawca dóbr Prądnik czerw.; Florentyna Gettlich, Kraków; Marya Górka, Kraków; dr. Ludwik Grzybowski, kandydat adwokacki, Kraków; Eufenia Janikowska, właścicielka kamienicy, Kraków; Ignacy Łobaczewski, c. k. radca sądu wyż. Kraków; Euzebia Perłowska, kapitalistka, Kraków; powiatowy zarząd kół rolniczych Wieliczka; Stanisława Służewska, Kraków; Marcei Sobaniński, właściciel dóbr Piętkówka; Ksawery Uzarski, kasyer kasy oszczędności, Kraków; Żeewa Żelazkiewicz, właścicielka pensjonatu, Kraków; Antoni Ziarko, rolnik, Jaworzna; Marya Klobassa Zręka, właścicielka dóbr Kraków; Franciszek Zapoth, aptekarz, Kraków i Kółka rolnicze w Nowym mieście, Grabi, Kobylanach, Toniach, Rybny, Siedleca ad Boelnia, Raciechowicach, Kalwary ad Rybotyce.

### Targ zbożowy.

Lwów, 14 stycznia: pszenica 7.10 do 7.35, żyto 5.80 do 6 —, jęczmień 4.50 do 5.50, owies 5.10 do 5.50, rzepak 10.50 do 11 —, groch 5.50 do 8.50, wyka 4.50 do 5 —, nas. lniane 9.80 do 10.50, bób — do —, bobik 4.75 do 5.10, hreczka 7 — do 7.60, konieczyna czerwona 60 — do 70 —, biała 60 — do 75 —, szwedzka 60 — do 70 —, kminek 18 — do 20 —, anyż 32 — do 36 —, kukurduza stara 5.30 do 5.60, nowa 4.70 do 4.90, chmiel 65 — do 85 —, spirytus gotowy 11 — do 12.25. Nowy spirytus na termin — do —.

Usposobienie co do pszenicy i żyta spokojne, co do innych produktów i nasion słabsze.

Kraków: pszenica biała 7.90 do 8.20, czerwona 7.70 do 8.15, żyta 7.70 do 8.15, żyto 6.65 do 6.85, jęczmień browarny 6 — do 6.50, pastewny 5.30 do 5.50, owies 7.50 do 5.90, groch 7 — do 10.50, konieczyna czerwona 52 — do 65 —, biała 65 — do 85 —, rzepak 12.25 do 11.80.

Usposobienie słabe

Rzeszów: pszenica 7.50 do 7.60, żyto 6.30 do 6.40, jęczmień browarny 5.50 do 5.75, pastewny — do —, owies 5.30 do 5.50, wyka 5.2 do 5.60, groch 6.10 do 8.80, rzepak 10.75 do 11 —, chmiel 56 kil. — do —, konieczyna 60 — do 75 —, maku hy rzepakowe — do —. Spirytus bez podatku 12 — do —.

Usposobienie słabe.

Praga: pszenica czeska 8.30 do 8.80, węgierska 8.75 do 8.90, austriacka — do —, żyto 6.25 do 7.40, owies 6.10 do 6.35, soczewica — do —, groch 9 — do 11.25, bób — do —, jęczmień 7 — do 8.40, rzepak 13 — do 13.25, olej rzepakowy 31 — do 31.50.

Czerwiowiec: pszenica 7.40 do 7.60, średnia 7.20 do 7.40, żyto 5.7 — do 5.70, średnia 5.25 do 5.60, jęczmień browarny 5.30 do 5.50, pastewny 4.20 do 4.30, owies 4.60 do 4.70, średnia 4.20 do 4.30, rzepak zimowy 11 — do 11.50, lętni — do —, nasienie lniane — do —, konopie 8.25 do 8.30, konieczyna 65 — do 68 —, kukurduza 4.70 do 4.80, na maj-czerwiec 4.60 do 4.75, bób — do —, groch 5.50 do 6 —, anyż 34 — do 38 —, spirytus za 10.000 litr pre. 11.50 do 11.60.

Usposobienie: słabe.

**Linz:** pszenica węg. 8-70 do 9-15, górnopolska 7-50 do 7-90, żyto górnopolskie 6-75 do 7-40, węg. 7-50 do 7-90, jęczmień węgierski 7-25 do 9-10, górnopolski 6-25 do 6-75, górnopolski pastewny 5-— do 5-50, kukurudza stara — do —, nowa kukurudza 5-50 do 5-90, owoce górnopolskie 5-50 do 6-—, czeski 5-90 do 6-30, nasienie lniane górnopolskie — do —, chmiel górnopolski — do —, prima 110 do 116, ex, ort 100 do 107, stód austr. 13-— do 13-50, m. raski 13-75 do 14-25. Spirytus bez podatku pro 10 000 litr procent 15-—

#### Targ zbożowy zagraniczny.

**Wrocław:** pszenica 15-50 marek, żyta 15-40, żyto —, owoce 13-10, rzepak 22-—, olej rzepakowy na 51-—, kwiecień-maj —, kukurudza 12-70 srytus 49-80 m.

**Szczecin:** pszenica na kwiecień-maj 159-—, maj-czerwiec 161-—, żyto na kwiecień-maj 139-—, maj-czerwiec 140-50, olej rzepakowy kwiecień-maj 49-50, maj-czerwiec 50-—, spirytus 31-70, styczeń 31-—, kwiecień-maj 32-50.

**Hamburg:** pszenica holenderska 156-— do 160-—, żyto meklembskie 138-— do 142-—, południowo-rosyjskie 112-— do 114-—, olej rzepakowy 51-—, spirytus 22-80.

## OSTATNIA POCZTA

Najjaśniejszy Pan przyjmował w sobotę, o godzinie 3-iej po południu, na osobnym dłuższym posłuchaniu prezesa gabinetu rumuńskiego Catargiu.

Najjaśniejsza Pani przybyła przedwczoraj do Sewilli.

Na dzień dzisiejszy został zapowiedziany przyjazd Najdostojniejszego Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda d'Este i towarzyszącego Mu Najdostojniejszego Arcyksięcia Leopolda Salwatora, do Bombaju, gdzie Dostojni Podróżni zabawią do 19-go b. m., poczem udadzą się do Hyderabad, a ztąd dnia 21-go b. m. w dalszą podróż. Do Kalkuty przybędą dnia 1 lutego, i zabawią tam dni pięć.

W dniu jutrzejszym podejmie na nowo swe prace Izba deputowanych Rady państwa. Dzisiaj zbierają się na naradę pojedyncze kluby, a między temi także Koło polskie.

W sprawie konferencji dla utworzenia stałej większości parlamentarnej nie zawierają dzienniki wiedeńskie żadnych zgodań szczegółów.

W sobotę odbyły się wybory do liberackiej rady miejskiej w pierwszym okręgu. Na liberalnych kandydatów oddano 80 głosów, na narodowców zaledwo dwadzieścia kilka. Dotychczas wybrano ogółem 24 narodowców i 16 liberalnych.

Na przedwczorajszym posiedzeniu Izby deputowanych Sejmu węgierskiego, w toku dyskusji szczegółowej nad budżetem ministerstwa spraw wewnętrznych, zapowiedział minister Hieronimi, iż wniesie przedłożenia w sprawie sądownictwa administracyjnego, w sprawie rewizji władzy dyscyplinarnej i reformy ordynacji gminnej. Następnie występował minister przeciw usiłowaniu dyskredytowania instytucji starszych żupanów, i podniósł konieczność zaprowadzenia ostrzejszej kontroli nad administracją gminną. W końcu zapowiedział, iż przedsięwzięte zostaną środki zaradcze przeciw dalszemu rozszerzaniu chorób zaraźliwych, oraz, że wkrótce wniesionym będzie projekt reformy administracyjnej.

Ślub księżniczki Małgorzaty pruskiej, siostry cesarza Wilhelma, z Fryderykiem Karolem Heskim, odbędzie się w dniu 26 b. m. Narzeczoną jest siostrzenicą królowej duńskiej, synem zmarłego landgrafa Heskiego, Fryderyka. Na uroczystości zaślubin przybędzie do Berlina między innymi król duński Chrystyan i zabawi zapewne do dnia urodzin cesarza Wilhelma, przypadających na 27 b. m.

Izba dep. Sejmu pruskiego rozpocznie jutro pierwsze czytanie budżetu.

W etacie ministerstwa oświecenia przeznaczono nowych 300.000 marek „na rzecz dalszego poparcia szkolnictwa w Prusach Zachodnich, w W. Ks. Poznańskim jako też w obwodzie regencyjnym polskim.“

Izba pruska odesłała po dłuższej dyskusji projekt nowej ustawy wyborczej do komisji. W ciągu rozpraw bronił prezydent min. Eulenburg systemu wyborczego trzyklasowego i oświadczył, iż zapas dla tajnych wyborów i powszechnego prawa głosowania coraz bardziej słabnie. Ze strony Koła polskiego przemawiał poseł Czerliński oświadczając się przeciw systemowi trzyklasowemu.

Car przyjmował d. 13 b. m. na uroczystej audyencji nowego ambasadora nie-

mieckiego generała Werdera, który następnie przedstawił się carowej i carewiczowi.

**Praw. Wicestnik** ogłasza:

General-gubernator wileński Kochanow i generał-porucznik ks. Golicyn mianowani członkami rady państwa. Minister dóbr państwa, Ostrowski otrzymał uwolnienie od obowiązków, z nominacją na prezesa departamentu praw rady państwa. Zarządzający ministerstwami: komunikacyj Kriwoszeini i skarbu Witte, mianowani ministrami, przyczem pierwszy z nich otrzymał rangę radey tajnego.

General-gubernator wileńskim został mianowany generał-porucznik Orzewskij.

Jeżeliby należało wierzyć zgodnym doniesieniom opozycyjnych dzienników włoskich, to w łonie rządowego stronnictwa we Włoszech przygotowuje się rozdzielenie, które byłoby w stanie sprowadzić przynajmniej znaczne przeszerzenie szeregów większości rządowej, jeśli nie przesilenie ministerjalne. Jak twierdzą wspomniane dzienniki, około stu deputowanych, wybranych pod tem hasłem, iż są zwolennikami rządu, zamierza opuścić sztab gabinetu obecnego i jeżeli nie odrazu, to przy ustawach finansowych stanąć w opozycji do rządu. W wiadomościach tych jest jednak tylko tyle prawdy, iż w szeregach większości niektóre finansowe zarządzenia gabinetu, jak podatki od olejów skalnych, lub nowa organizacja banków, natrafiają na pewną opozycję, a także niektóre ustawy polityczne lub organizacyjne, jak ustawa o zmniejszeniu liczby uniwersytetów, o rozwodach, nie są zbyt sympatycznie przez pewną część większości widziane, z drugiej jednak strony jest rzeczą pewną, i co do tego w obozie ministerjalnym panuje zgodne przekonanie, iż gdyby nawet wspomniane ustawy natrącały na opozycję w parlamencie, to nie będzie ona tak silną, by ustawy miały być odrzucone, a gabinet p. Giolittiego wskutek tego miał upaść.

W kołach rzymskich, kościelnych i politycznych ma być żywo komentowany zwrot, jakiego użył Ojciec św. w zapowiedzi mianowania kardynała Serafina Vanutelli'ego arcybiskupem w Bolonii, zwrot mianowicie, iż Ojciec św., taką wydając decyzję, „poszedł za natchnieniem od Boga“. Papież miał prócz tego powiedzieć o kardynale Vanutellim, iż jako kardynał idzie on do Bolonii, a jako Papież ztamtąd powróci. Jeżeli ta szczegółowość są prawdziwe, zdawałoby się, iż Papież chciałby ks. Vanutelli'ego zalecić jako swego następcę. W Rzymie kwestya następstwa na Stolicy Apostolskiej po Leonie XIII, — jakkolwiek stan zdrowia Ojca św. jest obecnie bardzo pomysłnym. — stoi teraz na porządku dziennym w dyskusji publicznej i prywatnej; mamy jednak nadzieję, iż przez długi jeszcze czas nie będzie ona mogła stać się aktualną.

Dzisiaj odbywa się w Rzymie tajny konsystorz papieski, na którym nastąpią nominacje nowych kardynałów; — publiczny konsystorz będzie miał miejsce w d. 19 b. m.

Rząd belgijski, wobec wzmagającej się opozycji przeciw jego projektowi rewizji konstytucji zabiera obecnie bardzo energiczne stanowisko. W piątek oświadczył prezydent ministrów Beernaert, w komisji dla rewizji konstytucji, iż rząd już zdecydowany, w razie gdyby projekt rządowy nie został przyjęty, przedłożyć królowi wniosek rozwiązania parlamentu.

W Paryżu komplikuje się sytuacja, zachodzi bowiem obawa aby do wszystkich przesileni nie przyłączyło się jeszcze jedno, a mianowicie przesilenie finansowe. Z powodu bowiem paniki, wywołanej sprawą panamską, wycofuja liczne strony z Banku francuskiego swoje depozyty. Ponieważ emisja not bankowych dozwolona jest do wysokości 3 1/2 miliarda, a bank francuski do tego maksimum już doszedł, przeto zmuszony jest obecnie wszystkie wypłaty uskutecznić w złocie. Ten stan rzeczy uważany jest za niebezpieczny, gdyż rezerwa złota Banku francuskiego jest rodzajem skarbu na wypadek wojny. Skarb ten przez wypłaty Banku w złocie ciągle zmniejsza się, a z tego powodu w kołach parlamentarnych powstała myśl podwyższenia emisji not do wysokości 4 miliardów. Zapas złota Banku francuskiego wynosi 1 miliard 700.000 fran. W ostatnich dniach placono za banknoty premię w wysokości 1/4 pre. za 1000.

Niezmiernie sensacyjną wiadomością przyniosły dzienniki paryskie, mianowicie, że komisya parlamentarna dla sprawy panamskiej dostała w swoje ręce papiery Artona i że na tej podstawie niebawem ogłosi nazwiska 17.000 osób, które odbierały pieniądze na czeki i bony Towarzystwa panamskiego. W tej liczbie mają być także nazwiska wielu członków parlamentu, dotychczas nieskompromitowanych. Znalezione również w biurach banku Proppera papiery Reinacha, kompromitujące nowe osobistości po-

lityczne. Skutkiem tego generalny prokurator republiki miał naradę z prezydentem ministrów i z ministrem sprawiedliwości — i spodziewać się można, że wkrótce do parlamentu wniesione będzie żądanie, aby wydał nową serję swych członków władzom sądowym.

Ribot jak donoszą z Paryża pragnie pozbyć się prefekta policji Lozè, który ma zostać posłem w Lizbonie. Następca jego ma zostać jakiś prefekt. W kołach politycznych utrzymuje się mniemanie, że obecnie Ribot jest panem sytuacji i wkrótce pozbędzie się ministra sprawiedliwości Bourgeois, aby mógł przeprowadzić nowe wybory opierając się na umiarkowanych żywościach.

*Figaro* pisze, że Francya zaczyna tęsknić za człowiekiem, któryby miał silną pięść „od lat 15 mieliśmy tylko takiego jednego t. j. Constansa“.

Wielkie wrażenie wywołała wiadomość, że owym ambasadorem, który otrzymał czek na pół miliona franków nie był bar. Mohrenheim ale generał Menabrea ambasador włoski, który przed kilku laty ustąpił ze swojej posady. Są to jednak doniesienia dziennikarskie dotąd nie poparte żadnymi dowodami; w najbliższej zapewne przyszłości świat dowie się prawdy o tym ważnym epizodzie sprawy panamskiej.

Nie ulega już prawie wątpliwości, że b. minister handlu Roche jest niewinny; zaszła pomyłka, a czek noszący jego nazwisko był przeznaczony dla jego imiennika.

W papierach Reinacha znaleziono list Rotschilda, który oświadcza, że nie weźmie udziału w przedsiębiorstwie elektrycznym, dopóki Hertz zasiadać będzie w radzie nadzorczej.

W Paryżu obiegała pogłoska, że sąd zażąda od Izby wydania znowu kilku deputowanych i senatorów, wymieniano nawet nazwiska, ale do tej chwili wiadomość ta się nie sprawdziła.

Kongresowi Stanów Zjednoczonych Północnej Ameryki, przedłożona została „biała księga“ zawierająca sprawozdanie komisarzy John B. Westera i dra Krempster, których rząd północno-amerykańskiej republiki wysłał do Europy, aby zbadali przyczyny emigracyi. Sprawozdanie przedstawia książkę o 170 zadrukowanych stronicach i zajmuje się także wyczerpująco opisem przesłańców żydów w Rosyji, przedstawiając wewnętrzną administrację rosyjską w niepoehlebnem świetle. Dla rządu rosyjskiego nie będzie tego rodzaju dokument publiczny, jakim jest „biała księga“ zbyt miłym.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Wiedeń, 16 stycznia. (Tel. pryw.)** Dzisiaj odbędzie się Rada Ministrów nad zmianami programu dla utworzenia większości proponowanymi przez pojedyncze stronnictwa. *Wiener Sonn und Montagszeitung* zaprzecza jakoby przeszkody w szybkim utworzeniu większości wychodziły od klubu hr. Hohenwartha lub Koła polskiego. Wszystkie dzienniki przekonane są, że utworzenie większości parlamentarnej nastąpi w najkrótszym czasie, i że sesya parlamentu przejdzie zupełnie spokojnie.

**Preszburg, 16 stycznia.** Najdostojniejsza Arcyksiężna Fryderykowa powiła córkę.

**Drezno, 16 stycznia.** Małżonka księcia Fryderyka Augusta powiła syna.

**Rzym, 16 stycznia.** Giers przybył tutaj.

**Lyon, 16 stycznia.** Odbyło się tu onegdaj wieczorem zebranie, na którym miała być przeprowadzona dysputa pomiędzy antisemitami a stronnictwem robotniczym, żaden jednak z mówców, w skutek wrzawy i zamieszania, jakie powstały na zgromadzeniu, nie mógł przyjąć do głosu.

**Belgrad, 16 stycznia.** Osobnym ukazem został budżet na rok 1892 przedłużony do końca kwietnia 1893.

Ustanowiona przez radę państwa komisya wyborcza cyfry, uchwaliła, że na podstawie opłacających podatki, liczba deputowanych w przyszłej skupezynie, wynosić ma 134.

W gminie Koceljewo pod Sabaczem, wywołało radykalne stronnictwo zaburzenia. Kilkunastu ludzi zabito. Żandarmerya przywróciła porządek.

Deputowany do skupezyny, Miłosz Bogdanowicz, został uwięziony pod zarzutem zdrady stanu.

### Sprawa panamska.

**Paryż, 16go stycznia.** Na sobotniem zgromadzeniu w Tivoli, zorganizowanem przez socjalistycznych deputowanych, liczni mcwcy potępiali skandale panamskie. J. Guésde potępił także skandale, które dzieją się poza

granicami Francyi, podnosząc, iż wychodzą one na szkodę ludom.

**Paryż, 16go stycznia.** Korespondent dziennika *Budapest Hirap* nazwiskiem Szekely, został aresztowany z powodu oszczerczej walki, prowadzonej przez niego w tym dzienniku przeciw kilku ambasadorom przyjaźnionych z Francją mocarstw i z powodu kłamliwych twierdzeń, co do nieprzyjaznego stanowiska pewnego zagranicznego władcy przeciw ambasadorowi francuskiemu. (Szekely pierwszy związał nazwisko ambasadora rosyjskiego w Paryżu, br. Mohrenheim, ze sprawą panamską i rozszerzył wiadomość, iż Najj. Pan odmówił przyjęcia ambasadora francuskiego w Wiedniu. P. R.)

Aresztowanie dwóch innych korespondentów, jednego niemieckiego i jednego włoskiego, nastąpić ma już w najbliższym czasie. (Niemieckim owym korespondentem jest niejaki Wedel, a włoskim ten, który wniósł w sprawę panamską nazwisko posła włoskiego Menabrea. P. R.)

P. Ribot wyraził br. Mohrenheimowi ubolewanie z powodu, iż oszczercze pogłoski o nim powtórzyły dwa pisma francuskie.

**Paryż, 16 stycznia. (Tel. pryw.)** Ataki przeciw Carnotowi trwają dalej; obwiniają go, że o nadużyciach panamskich już dawniej wiedział, że starał się śledztwo w tej sprawie wstrzymać i jeszcze dotąd usiłuje zapobiedz wciągnięciu nowych osobistości do śledztwa.

W pałacu Elizejskim zapanował z powodu tych ataków wielki popłoch. Ustąpienia prezydenta nie uważają tu za rzecz niemożliwą.

**Paryż, 16 stycznia. (Tel. pryw.)** Socjaliści wszystkich odcieni połączyli się na podstawie wspólnego programu, domagającego się rozwiązania Izby i rewizji konstytucyi w myśl zasad socjalistycznych. Były minister Goblet popiera te żądania. Rouvier grozi prezydentowi gabinetu p. Ribotowi kompromitacją, jeżeli śledztwo przeciw niemu nie zostanie wstrzymane.

Córka zmarłego br. Reinacha wniosła do sądu rezygnację ze spadku, pozostającego po ojcu.

**Paryż, 16 stycznia. (Tel. pryw.)** Dzienniki podnoszą zgodnie, że papiery, znalezione u Artona, mają doniosłe znaczenie.

Stanowisko Carnota staje się z każdą chwilą trudniejsze: pisma domagają się przesłuchania go przez sędziego śledczego. Okazuje się, że Hertz brał znaczne sumy na cele popierania kandydatury Freycineta na krzesło prezydenta republiki.

Drumont uderza w *Libre parole* gwałtownie na Freycineta, wykazując, że pod jego rządami wkrały się do armii największe nieporządki.

Znane oświadczenia Caprivi'ego w komisji wojskowej wywołały tu wielkie wrażenie.

### Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń, 16 stycznia 1893, godzina 10 minut 35.** Akcje kredytowe 319-50, Akcje kolei państwowej 293-75, Akcje tytoniowe 166-50, Anglo-austriackie 153-50, Unionbank 245-—, Kolej Karola Ludwika —, Południowa 91-—, Renta papierowa —, 5-prc. galic. hipoteczne obligacje Banku dla krajów koronnych —, liste zastawne —, galic. obligacje indemnizacyjne —, 4 1/2-prc. listy zastawne banku krajowego 98-75, 4 1/2-prc. pożyczka krajowa z roku 1893 98-75, Napoleondor —, Rubel papierowy —, 4-prc. węgierska renta złota —, za 100 marek 59-22. Usposobienie silne.

**Wiedeń, 14 stycznia 1892 r. godz. 2, minut 10,** Akcje kredytowe 319-50, Alp. Tow. górnicze 53-80, Węgierskie akcje kredytowe 365-75, Akcje anglo-austriackie 152-90, Akcje banku Union 244-50, Akcje kolei Karola Ludwika 218-75, Akcje kolei Północnej 284-50, Akcje kolei Południowej 90-75, Losy tureckie 44-30, Akcje kolei państwowej 294-—, Akcje kolei Lwowsko-Czerńowieckiej 250-25, Akcje kolei węgierskiej Północno-wschodniej —, Wiedeńskie losy komunalne 172-—, Akcje tytoniowe 167-25, Galicyjskie obligacje indemnizacyjne 105-10, Akcje kolei Elbetal 227-25, Akcje banku dla krajów koronnych 232-90, 4-prc. węgierska renta złota 114-35, Akcje banku związkowego 117-75, Rubel papierowy 1-23-25, Węgierska renta papierowa 100-85. Usposobienie silne.

**Telegramy zbożowe z d. 14 stycznia 1893 r.** Wiedeń: okowita per 10.000 litr. procent 13-50 do — zł. Budapeszt: pszenica na wiosnę 7-44 do 7-46 zł. Berlin: pszenica (na sierpień) 159-— do — zł., żyto — do — zł., spirytus 33-10 zł. Paryż: mąka na bieżący miesiąc 48-50 fr.

Odpowiedzialny Redaktor: Adam Kreczowiecki.

**Nadestane.**

Człowiek w średnim wieku, zmuszony niezależnie od siebie okolicznościami opuścić Królestwo Polskie i strzechę rodzinną, — mogący się powołać na rekomendację osób w tutejszym Państwie znanych i poważnych, — dokładnie obznajmiony z czynnościami biurowymi w języku polskim i rosyjskim, mający kilkoletnią praktykę gospodarczą, mogący być użytecznym do wszelkich czynności kancelaryjnych, — obecnie pozostający bez dachu i funduszu, — uprzejmie prosi łaskawych p. p. pracodawców o jakakolwiek pracę zapewniającą możliwe utrzymanie — Łaskawe oferty uprasza się przysyłać post-restante, Lwów, dla J. P. 100.

**Przyjechali do Lwowa**  
dnia 16 stycznia 1893.

**Hotel Żorża**

PP. Eks. J. br. Ripp z Tarnopola, T. hr. Dzieduszycki z Niesuchowa, J. dr. Jodłowski z Bilezy, Sz. hr. Tarnowski z Malinia, B. Bzowski ze Zborowia, M. hr. Wolański z Panszówki C. Cielecki z Porchowy, E. hr. Balsch i E. Selten z Rumunii, L. hr. Hardegg z Żółkwi.

**Hotel Imperial.**

PP. Ks. J. Sapieha z Biłki, J. Brykoczyński z Krakowa, J. br. Romaszkan z Horodenki, W. Youn-a z Porzecza, Z. Starczewski z Wołynia, S. Ję-rzejewicz z Jasienki.

**Hotel Warszawski**

PP. S. Ostaszewski z Klinkówki, M. Kamienobrodzki z Łodygowiec, S. Garliki z Dobrotwera, R. Suszkiewicz z Przemysła, M. Skibiński z Strzeszyna, E. Lipkowski z Kalny, Pałk. Gionio z Czortkowa, Pałk. Odolski ze Stanisławowa, K. Mrowetz, W. Leinziger z Czerniowca, W. Erber i K. Heile z Wiednia, Z. Basch z Berlina, F. Richter z Serajewa

**Wystawy i Muzea.**

Muzeum przemysłowe w ratuszu codziennie od godziny 9—1 przed i od g. 3—6 po południu Wstęp: w poniedziałek 50 ct., w inne dni 20 ct. W niedzielę otwarte od g. 10—1 przed połudn. wstęp wolny.

Muzeum im. Dzieduszyckich przy ulicy Teatralnej L. 18, otwarte dla publiczności w święto i niedzielę od godziny 10—11 przed południem, we środy i soboty od g. 11—3. Wstęp wolny

Muzeum Zakładu narodowego im. Ossolińskich od godziny 10—1 przed i od 3—5 po południu we wtorek i piątek. Wstęp wolny.

Gmach sejmowy codziennie po poprzednim zgłoszeniu się u zarządcy gmachu.

**Ruch pociągów kolejowych.**

ważny od 1. Maja 1892 r. według zegaru lwowskiego.

Do Lwowa przychodzą:						Ze Lwowa odchodzą:					
Pociąg	posp.	Pociąg	posp.	Pociąg	posp.	Pociąg	posp.	Pociąg	posp.	Pociąg	posp.
Z Krakowa	6:01	2:50	9:01	6:46	9:32	Do Krakowa	10:41	3:07	5:26	11:01	7:56
Z Muszyny-Krynicy via Tarnów	—	—	9:01	—	—	Do Muszyny-Krynicy via Tarnów	—	—	—	—	7:56
Z Podwolecz. i Brodów (na dworzec główny)	—	2:57	9:40	7:21	—	Do Podwolecz. i Brodów (z dworca głównego)	2:58	—	9:41	10:26	—
Z Podwolecz. i Brodów (na dworzec Podzamcze)	—	2:45	9:17	6:55	—	Do Podwolecz. i Brodów (z Podzamcza)	3:10	—	10:02	10:52	—
Z Suczawy	10:09	—	7:56	1:42	7:06	Do Suczawy	6:36	—	9:56	3:22	10:56
Z Kimpolungu	10:09	—	7:56	—	7:06	Do Husiatyna via Halicz	6:36	—	—	3:22	—
Z Radowice	10:09	—	7:56	—	7:06	Do Słobody rungurskiej	6:36	—	9:56	3:22	10:56
Z Hliboki	10:09	—	7:56	—	7:06	Do Nowosieli	6:36	—	9:56	—	10:56
Z Nowosieli	—	—	7:56	—	7:06	Do Hliboki	6:36	—	9:56	—	—
Z Słobody rungurskiej	10:09	—	—	1:42	7:06	Do Radowice	6:36	—	9:56	—	10:56
Z Husiatyna via Halicz	10:09	—	—	1:42	—	Do Kimpolungu	6:36	—	—	3:22	—
Z Nowego Sącza Chyrowa, Stanisławowa i Stryja	—	—	9:16	2:35	—	Do Stryja, Chyrowa, Nowego Sącza i Suchy	—	—	6:16	10:21	7:41
Z Suchy, Nowego Sącza, Chyrowa, Stanisławowa i Stryja	—	—	9:16	—	—	Do Stryja i Stanisławowa	—	—	—	10:21	7:41
Z Chyrowa, Stanisławowa i Stryja	—	—	—	—	1:41	Do Stryja, Ławocznego, Munkacza, Miskoleza i Pesztu	—	—	6:16	—	7:41
Z Pesztu, Miskoleza, Munkacza, Ławocznego i Stryja	—	—	9:16	—	1:41	Do Bełzca i Sokala	—	—	—	—	9:5
Z Sokala i Bełzca	—	—	—	—	4:48	Do Sokala i Rawy ruskiej	—	—	—	—	7:36
Z Sokala i Rawy ruskiej	—	—	—	—	8:32						

U w a g a: Godziny drukowane grubymi liczbami, oznaczają porę nocną od godz. 6 wieczór do 5:59 rano. Czas kolejowy (średnio europejski) różni się od czasu lwowskiego o 35 minut, t. z. gdy zegar we Lwowie wskazuje godz. 12 w południe, zegar kolejowy wskazuje godz. 11:25 przed południem.

**Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.**

Lwów, d. 16 stycznia 1893.

	złr.	ct.	złr.	ct.
<b>1. Akcje za sztukę.</b>				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	218	—	221	—
Kol. lwow.-czern.-jas. po 200 zł. w. a.	248	—	251	—
Banku hip. galic. po 200 zł. a. w.	340	—	—	—
Banku kred. gal. po 200 zł. a. w.	—	—	215	—
<b>2. List. zast. za 100 zł.</b>				
Banku hipot. 5 pr. w. a. w 40 l.	101	10	101	80
5 pr. w. a.	—	—	—	—
wylosowane z 10 pr. premii	108	25	108	95
Banku hipot. 4 1/2 pr. los. w 50 l.	98	70	—	—
Banku kraj. 4 1/2 pr. w. a. los. w 51 l.	100	—	100	70
Tow. kred. galic. ziem. 4 pr. w. a.	—	—	—	—
I. emis.	97	—	97	70
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a.	—	—	—	—
los w 41 1/2 lat	95	70	—	—
4 1/2 pr. w. a. los. 52 l.	100	50	101	20
4 pr. w. a. los. w 56 l.	95	40	—	—
<b>3. Listy dłużne za 100 zł.</b>				
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacji (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	—	—	—	—
(daw. 5 pr.) 2 1/2 pr. w. a.	—	—	—	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. w. a. los. w 15 lat	50	—	—	—
<b>4. Obligi za 100 zł.</b>				
Indemnit. gal. 5 pr. m. k.	104	80	105	50
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	96	70	97	40
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	102	—	102	70
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. em.	—	—	—	—
Komunalne Banku kraj. 5 1/2% II. em.	101	50	102	20
Pożyczki kr. 6 pr. w. a.	103	50	—	—
Pożyczki kr. 4 1/2 pr. w. a.	99	—	—	—
" " " " " " " "	93	50	—	—
<b>5. Losy miasta Krakowa</b>	24	—	26	—
" " " " " " " "	40	—	44	—
<b>6. Monety.</b>				
Dukat cesarski	5	66	5	76
Napoleonor	9	57	9	67
Półimperyał	9	70	—	—
Rubel rosyjski srebrny	1	23	—	30
" " papierowy	1	22	—	24
100 marek niemieckich	59	—	59	50

**Kurs giełdy wiedeńskiej.**

Dnia 13. stycznia 1893.

	złr.	ct.	złr.	ct.
<b>Dług państwa.</b>				
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	98.25	98.45		
luty-sierpień	98.20	98.40		
Jednolity dług państwa w srebrze				
styczeń-lipiec	97.95	98.15		
kwiecień-październik	97.95	98.15		
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	146	—	148.50	149
" " " " " " " " " " " "	1860	—	163	—
" " " " " " " " " " " "	1860	—	163	—
" " " " " " " " " " " "	1864	—	191	—
" " " " " " " " " " " "	1864	—	191	—
Renty Com. po 42 litr. austr.	—	—	—	—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	154.50	155	—	—
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	116.55	116.75	—	—
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	100.70	100.90	—	—
<b>2. Obligacje indem. 5 pr. (za zł. m. k.)</b>				
Bukowiny	105.10	106		
Galicyi	104.90	105.50		
Niższej Austrii	109.75	—		
Siedmiogrodu	—	—		
Węgier za 100 zł. w. a. 4 pr.	95.80	96.80		
<b>3. Akcje.</b>				
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	152	—	153	—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	317.50	318		
Niżno-aust. tow. eskom. po 500 zł.	643	—	650	—
Gal. banku hip. po 200 zł.	340	—	—	—
Gal. banku d. han. i prz. a. z. 200 wpl. 40 pr.	—	—	—	—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—	—	—	—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	228	—	232	—
Bank austro-węgierski a 600 zł.	1000	—	1004	—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	95	—	96	—
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	330	—	334	—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—	—	—	—
Kol. Rzeszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—	—	—	—

	złr.	ct.	złr.	ct.
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2835	—	2845	—
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k.	218	—	219	—
Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w.	249.75	250.75		
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr.	293.50	294		
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	91	—	91.75	—
I. kolei węg. gal. a 200 zł. w srebrze	201	—	202	—
<b>4. Listy zastawne losowane.</b>				
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—	—	—	—
Powz. austr. zakł. kr. ziem. 4 pr. w złocie w 50 l.	118	—	119	—
Powz. austr. zakł. kr. ziem. 4 1/2 pr. a. w. w 50 l.	100.75	101.50		
" " " " " " " " " " " "	97	—	97.80	—
" " " " " " " " " " " "	113	—	114	—
Gal. Zak. kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6 pr.	—	—	—	—
" " " " " " " " " " " "	—	—	—	—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr. w 41 l. wyl.	95.50	—	—	—
" " " " " " " " " " " "	—	—	—	—
" " " " " " " " " " " "	101	—	101.60	—
Banku kraj. 4 1/2 pr. w. a. los. w 51 1/2 l.	100.10	—	—	—
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisji	—	—	—	—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	101	—	102	—
Banku aust. węg. 4 1/2 pr.	100	—	100.20	—
Węg. Zakł. kred. ziem. ake. w 39 l. wyl. po 5 pr.	101.50	—	—	—
" " " " " " " " " " " "	100.60	101.60		
" " " " " " " " " " " "	96.25	97.25		
<b>5. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)</b>				
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. a. w.	—	—	—	—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—	—	—	—
Kolej północna po 100 zł. em. 1886 4%	99.50	100.60		
" " " " " " " " " " " "	99.50	10	50	—
Kol. gal. Kar. Lud. emisja z r. 1881 po 300 zł. 4 1/2 pr.	—	—	—	—
detto (Jarosław-Sokal)	—	—	—	—

	złr.	ct.	złr.	ct.
<b>Kol. Gal. Lwów-Czern.-Jas. emisja a 300 zł. 4 pr. — srebrze z r. 1884</b>	89	—	—	—
z r. 1884	96.40	97.40		
z r. 1866	—	—	—	—
r r. 1872	—	—	—	—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	104.75	105.75		
Węg. regulacja Cisy po 100 zł. 4 pr.	140	—	140.50	—
<b>6. Losy.</b>				
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. a. w.	191	—	192	—
Clarego po 40 zł. m. k.	57.50	58.50		
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	131.50	133		
Keglewichów po 10 zł. m. k.	—	—	—	—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. a. w.	25.50	—	—	—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	24	—	25	—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. a. w.	59	—	61	—
Palfiego po 40 zł. m. k.	56.50	57.50		
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł. węg. " " " " " "	18.75	19.25		
" " " " " " " " " " " "	13.50	14		
Fundacja szpitala Areyk. Rudolfa po 10 zł. a. w.	25	—	26	—
Salma po 40 zł. m. k.	67.75	68.75		
St. Genois po 40 zł. m. k.	63.50	63.50		
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. a. w.)	41	—	43	—
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k.	134.50	135.50		
" " " " " " " " " " " "	—	—	—	—
Waldsteina " " " " " " " " " " " "	42.25	44.75		
Windischgrätz po 30 zł. m. k.	65	—	—	—
<b>7. Weksle (za 3 miesiące).</b>				
Angsburg na 100 w. p. n.	—	—	—	—
Berlin na 100 marek w. p. n.	—	—	—	—
Frankfurt za 100 marek w. p. n.	—	—	—	—
Hamburg za 190 marek w. p. n.	—	—	—	—
Londyn za ft. szt.	120.60	121.05		
Paryż za 100 fr.	48.05	48.10		
<b>Kurs złota.</b>				
Dukat cesarski men. pełnej wagi	5.67	—	5.69	—
Korona	5.64	—	5.66	

Podaje się do publicznej wiadomości iż zapowiedziana ogłoszeniem z 5 listopada 1892 l. 53145 licytacja na sprzedaż zbędnych krakowskich gruntów fortecznych odbędzie się przy krakowskiej c. k. pow. Dyrekcji skarbu w dniu 31 stycznia, względnie 1 lutego 1893, mianowicie pisemne oferty wniesione być mogą najpóźniej do dnia 31 stycznia 1893 drugiej godziny po południu na ręce Dyrektora c. k. pow. Dyrekcji skarbu do których kwit kasowy na złożone w Krakowskim c. k. głów. urzędzie podatkowym wadium dołączony być ma, zaś na dniu 1 lutego 1893 o 9 godzinie rano nastąpi publiczne otwarcie ofert, do czego panów oferentów zaprasza się.

Blizsze oznaczenie gruntów do sprzedaży przeznaczonych:

Grupa	Objętość w sążniach kwadratowych	Cena wywołania w zł. w. a.	Wysokość wadium złożone się mającego w krakowskim głów. urzędzie podatkowym w zł. w. a.
I.	1143□°	9155	920
II.	862□°	12022	1200
IV.	3 morgi 1017□°	11634	1200
V. a.	457□°	6260	630
V. b.	920□°	12604	1260
V. c.	1310□°	17924	1800
VIII.	730□°	10950	1100

Plany sytuacyjne, wykazy hipoteczne i poszczególne warunki licytacji przejrzane być mogą każdodziennie w przedpołudniowych godzinach urzędowych w biurze Naczelnika c. k. pow. Dyrekcji skarbu.

Z c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu

Kraków, dnia 12 stycznia 1893.

L. 7150 [216 2-3]

C. k. Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej gminy Lipowa przeciw Kaźmierzowi Bednarzowi z Słotwiny pto 48 zł. 14 ct. z pn. rozpisana została egzekucyjna sprzedaż połowy realności pod nk. 34 w Słotwinie lwh. 61 ks. gr. gm. kat. Słotwina objętej na dzień 15 lutego 1893 i na dzień 15 marca 1893 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadium 87 zł.  
Cena szacunkowa i wywołania 864 zł. 75 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony został adw. dr. Edm. Udziela w Żywcu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tut. sąd. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.  
Żywiec, dnia 15 października 1892.

L. 6560 [7979 2-3]

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie celem zaspokojenia kosztów Kęckiej zbiorowej kasy sieroczej w kwocie 6 zł. 57 ct. z pn. licytację realności pod nk. i lwh. 339 w Czarnem położonej Jakóba Podoka własnej w budynku sądowym w dwóch terminach w dniach 1 marca 1893 i 4 kwietnia 1893 każdym razem o godzinie 10 rano, na drugim terminie niżej ceny wywołania 734 zł. 90 ct.

Wadium 73 zł. 49 ct.  
Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli i interesowanych ustanowiono p. Juliana Sporna c. k. notaryusza w Kętach. Ekstrakt tabularny, akt oszacowania i warunki licytacyjne można w sądzie przejrzeć.

Kęty, 14 grudnia 1892.

L. 5732 [102 2-3]

Dnia 15 lutego 1893 i 15 marca 1893 o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod lk. 66 w Zawadzie uszewskiej wyk. hip. 66 ks. gr. gm. Zawada uszewska objętej Jakóba i Agnieszki Biernatów własnej na rzecz uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji celem zaspokojenia sumy 147 zł. z pn.

Cena wywołania 250 zł.  
Wadium 25 zł.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przegladając można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest ustanowiony adw. dr. Parvi.

C. k. Sąd powiatowy.  
Brzesko, dnia 26 lipca 1892.

Zl. 7661 [228 2-3]

Das k. k. Bezirksgericht in Olesko gibt bekannt, dass die öffentliche Feilbietung der laut Grundbucheinlage Nr. 154 der Katastralgemeinde Olesko dem Schuldner Itzig Henig eigentümlich gehörigen Realität behufs Befriedigung der Forderung der General Agentur der The Singer Manufaktur Comp. in New York G. Neidlinger in Wien im Betrage 7 fl. 71 kr. 5. W. sammt Nebengebühren am 13 Februar und 13 März 1893 jedesmal um 10 Uhr Vormittags im hiergerichtlichen Gebäude vorgenommen werden wird.

Der Ausrufspreis beträgt 150 fl. öst. Whr.

Die übrigen Bedingnisse, der Schätzungsakt und der Grundbuchsanzug können in der hiergerichtlichen Registratur eingesehen werden.  
Olesko, am 10 Dezember 1892.

L. 10730 [224 2-3]

W tu ejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 13 lutego 1893 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 14 marca 1893 nawet poniżej takowej licytacja realności lk. 8 według wyk. hip. 33 ks. gr. gm. Zaskowice Mojżesza Handzla własnej na rzecz Adolfa Mende pto 69 zł. z pn.

Cena wywołania 220 zł.  
Wadium 22 zł.  
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych mianowano kuratorem adw. dr. Ozarkiewicza.

C. k. Sąd powiatowy.  
Gródzka, 5 października 1892.

L. 3961 [155 2-3]

C. k. Sąd powiatowy w Liszkach podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia należności Franciszka Piskorza w kwocie 64 zł. 68 1/2 ct. z pn. odbędzie się dnia 15 lutego 1893 i dnia 15 marca 1893 przymusowa sprzedaż licytacyjna realności w lwh. 38 gm. kat. Aleksandrowce objętej Feliksa Piskorza własnej.

Cena wywołania wynosi 115 zł.  
Wadium 10 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i akta oszacowania przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

Liszki, dnia 27 listopada 1892.

L. 9958 [83 2-3]

W dniu 27 lutego i 13 kwietnia 1893 o godzinie 10 z rana odbywać się będzie w tutejszym sądzie w biurze nr. 18 egzekucyjna sprzedaż całej posiadłości lwh. 473 położonej posiadłości lwh. 621 4/32 części posiadłości lwh. 498 i 1/5 części posiadłości lwh. 622 ks. gr. gm. Osobnica objętych na 1025 zł. oszacowanej celem zaspokojenia wierzytelności Wydziału krajowego we Lwowie w kwocie 10929 zł. 52 zł. z pn.

Cena wywołania 1025 zł.  
Wadium 103 zł.

Kurator niewiadomych wierzycieli pan dr. Adamski adw. w Jasle.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy miej.-deleg.  
Jasło, dnia 22 listopada 1892.

L. 10786 [72 2-3]

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 28 lutego 1893 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 28 marca 1893 nawet poniżej takowej licytacja realności według wykazu hip. 225 ks. gr. gm. Olejów Zenona Szepekowskiego względnie spadkobierców własnej na rzecz Rady powiatowej w Złoczowie zarządzającej kasą pożyczkową powiatową w Złoczowie pto 1050 zł. z pn.

Cena wywołania 1560 zł.  
Wadium 156 zł.  
Resztę warunków, akt oszacowania i

wyciąg tabularny przejrzeć można w tus. registraturze.

Dla wierzycieli, którzyby w między czasie od dnia wystawienia wyciągu hipotecznego t. j. od 16 czerwca 1892 do tabuli weszli, a którym uchwała licytacyjna na weale lub w czasie doręczoną być nie mogła ustanawia się kuratorem adw. dr. Kniowera w Zborowie.

W razie niudałej sprzedaży na powyższych terminach wyznacza się do przesłuchania termin na dzień 10 kwietnia 1893 godz. 9 przed południem.

Zborów, 14 listopada 1892.

L. 6829 [127 2-3]

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną licytację realności pod lwh. 645, 992 i 993 w Kętach położonych w budynku sądowym w dwóch terminach w dniach 13 marca 1893 i 17 kwietnia 1893 każdym razem o godzinie 10 rano, na drugim terminie niżej cen wywołania 155 zł. 95 ct., 158 zł. 55 ct. 72 zł. 62 ct.

Wadya 15 zł. 60 ct., 15 zł. 86 ct., 7 zł. 62 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli i interesowanych ustanowiono Juliana Sporna c. k. notaryusza z Kęt.

Ekstrakt tabularny, akt oszacowania i warunki licytacyjne można w sądzie przejrzeć.

Kęty, dnia 10 grudnia 1892.

L. 7836 [7930 2-3]

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną licytację realności pod nk. i lw. hip. 492 i lw. hip. 1113 w Kętach położonych w budynku sądowym w dwóch terminach w dniach 17 marca 1893 i 19 kwietnia 1893 każdym razem o godzinie 10 rano na drugim terminie niżej ceny wywołania 6783 zł. 75 ct., 1272 zł. 25 ct.

Wadya 678 zł. 37 1/2 ct., 127 zł. 22 1/2 ct.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli i interesowanych ustanowiono Juliana Sporna c. k. notaryusza z Kęt.

Ekstrakt tabularny, akt oszacowania i warunki licytacyjne można w sądzie przejrzeć.

Kęty, 10 grudnia 1892.

L. 19200 [222 2-3]

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie podaje do powszechnej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Feigi Gittli Kornblüh w ilości 100 zł. w. zpn. odbędzie się dnia 16 lutego i dnia 16 marca 1893 każdym razem o 10 godzinie rano w tusądowym zabudowaniu przymusowa jawna sprzedaż sumy 2300 zł. a. w. zpn. w stanie biernym realności w lwh. 127 gminy Stanisławów Abrahama i Beiti Falików na rzecz solidarnej dłużniczki Cirli Zierler zapisanej która na pierwszym terminie tylko za lub wyżej efektywnej kwoty 2300 zł. przy drugim zaś i niżej takowej sprzedana zostanie.

Wadium wynosi 230 zł.  
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adwokat dr. Michał Fischler.

Stanisławów, 3 grudnia 1892.

L. 39454 [165 2-3]

C. k. Sąd krajowy we Lwowie podaje do wiadomości, że na prośbę Hermana Tremskiego celem zaspokojenia kwoty dłużnej 24 zł. z 5 prc. odsetkami od 25 sierpnia 1890 kosztami sporu 2 zł. 40 ct. w. a. 3 zł. 18 ct., 3 zł. 49 ct. i 4 zł. 63 ct. w. a. i terażniejszym, które się przynajmniej w kwocie 12 zł. 5 ct. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 83124 we Lwowie położonej, objętej wyk. hip. l. 766 II. dz. dłużniczki Maryi Stroka własnej, na dwóch terminach a to dnia 16 lutego i 13 marca 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem w ts. sali rozpraw a to na pierwszym terminie tylko za lub wyż. ceny szacunkowej, przy drugim terminie nawet niżej ceny szacunkowej.

Cenę wywołania stanowi suma 25850 zł. 50 ct.

Wadium kwotę 2586 zł.  
Akt oszacowania i warunki licytacyjne mogą być w ts. registraturze przegladane.

Dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby prawo hipoteki na powyższej realności po dniu 8 sierpnia 1892 jako dniu wydania wyciągu tabularnego nabyli, ustanowiono kuratorem adw. dr. Fläschnera z substytueją adw. dr. Tennera.

We Lwowie, dnia 3 grudnia 1892.

L. 6250 [104 2-3]

Dnia 20 lutego 1893 i 4 marca 1893 o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż połowy realności pod lk. 27 w Wojakowej wyk. hip. 27 księgi gruntowej gminy Wojakowej objętej Antoniego Juszczyka własnej na rzecz Jana Traczka celem zaspokojenia sumy 350 zł. zpn.

Cena wywołania 589 zł.  
Wadium 58 zł.  
Akt oszacowania wyciąg hipoteczny i

warunki licytacyjne przegladając można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest ustanowiony Antoni Kurlata c. k. notaryusz w Brzesku.

C. k. Sąd powiatowy.  
Brzesko, 19 lipca 1892.

L. 7692 [199 2-3]

C. k. Sąd powiatowy w Mysłenicach podaje do powszechnej wiadomości że w dniu 21 lutego 1893 i 24 marca 1893 o godz. 10 rano, odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 42 w Porębie położonej według lwh. 45 ks. grt. tejsze gminy objętej, dłużnika Ję drzeja Umana własnej na rzecz powiatowej Kasy oszczędności w Wieliczce o 400 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania 575 zł. w. a.  
Wadium 58 zł. w. a.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

Mysłenice, dnia 26 listopada 1892.

L. 13576 [215 3-3]

W c. k. Sądzie powiatowym w Tyśmienicy odbędzie się o godz. 10 rano na dniu 19 lutego 1893 tylko powyżej ceny szacunkowej zaś na dniu 10 marca 1893 i poniżej ceny szacunkowej ponowna przymusowa sprzedaż realności pod nr. 144 w Tyśmienicy położonej dłużnika Stefana Kockiego własnej wyk. hip. l. 804 gminy kat. Tyśmienica objętej protokołem z 3 grudnia 1880 l. 9555 oszacowania na rzecz kasy zalickowej „Wiara“ w Tyśmienicy pto 100 zł. a. w. z pn.

Cena wywołania 250 zł.  
Wadium 25 zł.

Reszta warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w ts. registraturze.

Tyśmienica 22 listopada 1892.

L. 9313 [209 3-3]

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 30 stycznia powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 1 marca 1893 nawet poniżej takowej, licytacja realności wyk. hip. l. 37 gminy Łodzinka dolna objętej Aleksandra Niesiołowskiego własnej, na rzecz Majera Rawnera pto 35 zł. zpn.

Cena wywołania 550 zł.  
Wadium 55 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem Grzegorza Lisowskiego.

C. k. Sąd powiatowy,  
Bircza, 24 listopada 1892.

L. 5586 [7892 3-3]

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 19 kwietnia 1893 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 25 maja 1893 nawet poniżej takowej licytacja realności l. 185 według wyk. hip. 202 księgi gruntowej gminy Lutowska Wojciecha Raszowskiego własnej na rzecz Rachli Gitli Lieber pto 450 zł. z pn.

Cena wywołania 3006 zł.  
Wadium 300 zł. 60 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem w osobie p. dr. Blumenfelda c. k. notaryusza w Lutowskach.

C. k. Sąd powiatowy.  
Lutowska, dnia 5 listopada 1892.

L. 6746 [7963 3-3]

Dnia 9 marca i dnia 13 kwietnia 1893 o godzinie 10 z rana odbywać się będzie w tutejszym sądzie w biurze nr. 24 egzekucyjna sprzedaż połowy realności Antoniego Wiśniewskiego nk. 19 w Sieklówce dolnej objętej wyk. hip. l. 19 na 762 zł. 18 1/2 ct. oszacowanej celem zaspokojenia wierzytelności Walentego Skowrona w kwocie 126 zł. z pn.

Cena wywołania 762 zł. 18 1/2 ct.  
Wadium 77 zł.

Kurator niewiadomych wierzycieli dr. Ignacy Steinhaus adwokat w Jasle.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany.  
Jasło, d. 31 października 1892.

L. 8141 [218 3-3]

Licitations-Kundmachung

betreffend die Verpachtung der, dem buk. gr. or. Religionsfonde gehörigen, in den Gemeindebereichen von Oprischeni und Preworoki gelegenen landwirthschaftlichen Grundstücke.

Die dem buk. gr. or. Religionsfonde gehörigen, in den Gemeindebereichen von Oprischeni und Preworoki, zwischen den Städten Czernowitz und Sereth an der

Reichsstrasse gelegenen landwirthschaftlichen Grundstücke und zwar:

A) die theils im Gemeindebereiche von Oprischni, theils in jenem von Preworoki gelegenen, sogenannten Meierhofsgründe in der Gesamtfläche von 334 Joch 98 □ Klafter sammt den, diesen Meierhofsgründen zugewiesenen Wohn- und Wirthschafts-Gebäuden;

B) die im Gemeindebereiche von Oprischni gelegenen vom buk. gr. or. Religionsfonde zur Comassirung der ad A. erwähnten Meierhofsgründe successive erworbenen Grundstücke in der Gesamtfläche von 41 Joch 672 □ Klafter und

C) der im Gemeindebereiche von Oprischni im Riede „Redumare“ gelegene, theilweise noch mit Gestrüpp bewachsene Grundkomplex in der Gesamtfläche von 106 Joch 1521 □ Klafter werden von der k. k. Direktion der Güter des buk. gr. or. Religionsfondes

1) entweder jedes einzelne, von den oben unter A., B. und C. angeführten Objekten für sich unter den bisherigen, in dem hieramts zur Einsicht der Pacht Konkurrenten aufliegenden Bedingnishefte I enthaltenen Bedingungen, namentlich mit dem Rechte der partiellen, parzellenweisen Aftverpachtung auf die sechsjährige Zeitdauer vom 1 Mai 1893 bis Ende April 1899, oder aber

2) alle diese drei Objekte A., B. und C. zusammen ebenfalls unter der bisherigen, in dem vorerwähnten Bedingnishefte I enthaltenen Bedingungen, namentlich mit dem Rechte der partiellen, parzellenweisen Aftverpachtung auf dieselbe Zeitdauer vom 1 Mai 1893 bis Ende April 1899, oder endlich

3) alle diese drei Objekte A., B., C. vereinigt als „Meierhof Oprischni“ unter den für die Bewirthschaftung der Meierhöfe auf den buk. gr. or. Religionsfondsgütern festgestellten, in dem ebenfalls hieramts zur Einsicht der Pacht Konkurrenten aufliegenden Bedingnishefte II enthaltenen, allgemeinen und speziellen Pachtbedingungen auf die Dauer von zwölf Nutzungsjahren vom 1 Mai 1893 bis Ende October 1904 im öffentlichen Offertverhandlungswege verpachtet.

Es sind daher sowohl besondere Angebote für jedes einzelne der oben unter A., B. und C. angeführten Objekte, als auch Konkretalanbote für alle drei Objekte zusammen und zwar letztere Angebote entweder unter den im Bedingnishefte I, oder unter den im Bedingnishefte II festgesetzten Bedingungen zulässig.

Es werden nur schriftliche, gehörig versiegelte Offerte angenommen.

Jedes Offert muss vom Offerenten unter Angabe des Wohnortes und der gegenwärtigen Beschäftigung eigenhändig geschrieben, oder wenigstens unterschrieben und mit einer Stempelmarke a 50 kr. versehen sein, ferner unter genauer Bezeichnung des, respective der Objekte, auf welche sich das Anbot bezieht, den angebotenen Jahreszins sowohl in Ziffern, als auch in Buchstaben ausgedrückt und überdiess die Erklärung enthalten, auf Grund welches Bedingnisheftes (I oder II) das Anbot gestellt wird, ferner, dass Offerent die bezüglichen Bedingungen genau kennt und sich denselben unbedingt unterwirft.

Auch muss jeder Offerent für die Pachtung der fraglichen Grundstücke als Meierhof (Bedingnisheft II.) bei Ueberreichung des Offerts einen legalen Nachweis hierüber beibringen dass er zur Bewirthschaftung eines solchen landwirthschaftlichen Gutskörpers, um dessen Pachtung er sich bewirbt, die nöthige Befähigung und das hierzu erforderliche Betriebskapital besitzt. Endlich muss jedes Offert mit einem Vadium entweder in Barem, oder in annehmbaren, nach dem letzten Wiener Börsenkurse, jedoch nicht höher, als wie im Nominalwerthe berechneten, öffentlichen Werthpapieren versehen sein.

Dieses Vadium wird bei Konkretalanboten für alle drei obbezeichneten Objekte (A. B. und C.) mit 600 fr. bei Einzelnanboten u. z. für das Objekt A. mit 400 fr. und für die Objekte B. und C. mit je 100 fr. festgesetzt.

Bei Vergebung der oben unter A. B. und C. bezeichneten Objekte mit dem Rechte der Aftverpachtung auf Grund des Bedingnisheftes I., werden Pachtkonsortien aus der Mitte der bauerlichen Landbevölkerung mit Ausschluss von Mittelspersonen, nach Thunlichkeit besonders berücksichtigt werden.

Die Pachtofferte sind bis spätestens 30 Jänner 1893, Mittags 12 Uhr, bei dieser k. k. Güterdirektion gehörig versiegelt einzubringen.

Offerte, welche mittels Post eingesendet werden, sind behufs Vermeidung einer vorzeitigen Eröffnung auf der Aussenseite des Couvrtes mit folgender Bezeichnung zu versehen: „Pachtoffert für Grundstücke in Oprischni und Preworoki zur Verhandlung vom 30 Jänner 1893“.

Mangelhafte, im telegrafischen Wege,

oder nach dem obigen Termine eingebrachte Offerte, ebenso sogenannte Nachtrags-Erklärungen werden in keinem Falle berücksichtigt, sondern den Offerenten noch von definitiver Entscheidung über des Ergebniss der Offertverhandlung zurückgestellt werden.

Die schon früher erwähnten Bedingnishefte I. und II. können hieramts in den gewöhnlichen Amtsstunden eingesehen werden; auch werden bei dieser k. k. Güterdirektion auf Verlangen nähere Auskünfte über die zu vergebenden Pachtobjekte erteilt.

Czernewitz, am 7 Jänner 1893.  
Von der k. k. Direktion der Güter des bukowinaer gr. or. Religionsfondes.

Der k. k. Regierungsrath und Domänen-Direktor:

L. 9460 [7990 3—3]

Podaje się do wiadomości, że celem zaspokojenia zaległych rat pożyczki w kwocie 100 zł. galicyjskiego Zakładu kredytowego, w dniach 24 lutego 1893 i 24 marca 1893 o godzinie 10 rano w sądzie tutejszym realności lwh. 63, 139 i 144 ks. grunt. gminy Przewóz razem lub z osobna przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

Cena wywołania 220 zł. 50 zł. 80 zł. razem 350 zł.

Zakład wynosi 10 proc. ceny wywołania. Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy oraz resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądu.

O tem zawiadamia sąd interesowanych i nieznanym wierzycieli hipotecznych do rąk kuratora c. k. notaryusza p. Przechockiego w Wieliczce.

Wieliczka, 3 grudnia 1892.

L. 9935 [90 3—3]

W c. k. Sądzie powiatowym w Radomyślu odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Józefa Gisy w kwocie 375 zł. a. w. z pn w dniu 13 lutego 1893 i 16 marca 1893 zawsze o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż połowy realności lwh. 298 ks. gr. gm. Dależa wielka objętej Wojciecha Siebaba własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 100 zł. Wadyum 10 zł. a. w.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest c. k. notaryusz Władysław Krasicki w Radomyślu.

C. k. Sąd powiatowy.  
Radomyśl, 30 stycznia 1892.

## Konkursa.

L. [203 3—3]

Zwierzchność gminna miasteczka Gwoździec, powiat Kołomyja, ofiaruje lekarzowi chcącemu się tu osiedlić, za oględziny zmarłych, i bydła kwotę 150 zł. w. a. rocznie.

Gwoździec, d. 10 stycznia 1893.  
Nykoła Denesiuk.  
naczelnik gminy.

L. 65 [219 3—3]

Konkurs celem obsadzenia posady konduktora dróg przy Wydziale powiatowym w Krakowie z płacą 600 zł. ryczałtowym dodatkiem na objazdy 200 zł. rocznie i prawem do emerytury.

Posada ta będzie nadana najpierw prowizorycznie na rok jeden a potem może być nadana na stałe:

Starający się mają:

a) przedstawić dotychczasowy przebieg swego życia,

b) wykazać:

1) że ukończyli odpowiednie studia ogólne i techniczne,

2) że nabyli praktyki w budowie i utrzymywaniu dróg i mostów,

3) że nie przekroczyli 40 roku życia.

Podania własnoręcznie napisane mają wnieść do Prezydium najpóźniej dnia 28 lutego 1893.

Kraków, dnia 7 stycznia 1893.  
Prezes: A. Milieski.

L. 14529 [235 1—3]

Zarząd miasta Tarnopola rozpisuje ponownie konkurs celem obsadzenia przy Magistracie miasta Tarnopola następujących posad urzędników:

1. Praktykanta konceptowego z roczną płacą 600 zł. w. a.

2. Inspektora policji z płacą roczną 600 zł. wolnem pomieszkaniem, dodatkiem aktywnym 150 zł. rocznie i prawem do poboru 3 pięcioleci po 50 zł.

O posadę praktykanta konceptowego ubiegać się mogą ukończeni prawnicy z 2 egzaminami teoretycznymi państwowymi, kompetent na posadę inspektora ma się wykazać kwalifikacją wskazaną rozporządzeniem wysokiego Wydziału krajowego z dnia 29 maja 1891 Dz. u. i rozp. kraj. Nr. 67.

Kompetenci obowiązani są znać dobrze języki krajowe, nie mogą przekraczać wieku lat 40 i muszą wykazać że posiadają obywatelstwo austriackie.

Posady powyższe nadane zostaną na rok prowizorycznie, poczem kandydat, który tę posadę otrzyma, będzie stabilizowany z prawem do emerytury, jeżeli do piastowania otrzymanej posady okaże się uzdolnionym.

Podania udokumentowane wnieść należy najdalej do 8 lutego 1893 do Zarządu miasta Tarnopola.

Zarząd miasta  
Tarnopol, dnia 11 stycznia 1893.

L. 105454 [284]

Celem obsadzenia jednej posady poborcy w VIII. klasie rangi ewentualnie jednej posady kontrolora w IX. klasie rangi dla głównych urzędów podatkowych w Galicji z systemizowanymi poborami służbowymi i obowiązkami złożenia, a względnie uzupełnienia przepisanej kaucji służbowej, rozpisuje się niniejszem konkurs.

Ubiegający się o jedną z powyższych posad, mają wnieść swe należycie udokumentowane podania w przeciągu czterech tygodni w drodze służbowej do c. k. krajowej Dyrekcji skarbu udowadniając, że posiadają przepisane wymogi, a w szczególności, że złożyli egzamin dla służby przy urzędach podatkowych oraz że władają językami krajowymi i językiem niemieckim w słowie i piśmie.

C. k. krajowa Dyrekcja skarbu.  
Lwów, dnia 10 stycznia 1893.

L. 2 [257 1—3]

Pisarz z praktyką tabularną znajdzie zaraz umieszczenie na przeciąg dwóch lub trzech miesięcy w tutejszym sądzie.

Rymanów, 12 stycznia 1893.

L. 2254 [285 1—3]

Konkurs na posadę kontrolora przy c. k. urzędzie pocztowym w Kołomyi z poborami IX klasy rangi i kaucją w wysokości całorocznej płacy.

Podania należy wnieść najpóźniej do 22 stycznia br. w c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, 9 stycznia 1893.

## Kuratele.

L. 139 [239 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie podaje do publicznej wiadomości, że opieka nad Kazimierzem Dziedzicem z Demaradza synem śp. Ignacego Dziedzica, została skutkiem uchwały c. k. sądu obwodowego w Sanku z dnia 24 grudnia 1892 l. 6963 na czas nieograniczony przedłużona.

Brzozów, dnia 9 stycznia 1893.

L. 17248 [204 3—3]

Ck. Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia, że dla umysłowo chorego Józefa Majchrowicza w miejsce Wilhelma Zajęczkowskiego dr. Ksawery Dziubezyński kuratorem został ustanowiony.

C. k. Sąd powiatowy.  
Gorlice, dnia 27 grudnia 1892.

L. 4644 [214 3—3]

Kiryło Cisun z Nahorzec głupekowaty. Kurator Iwan Jach z Nahorzec.  
Kulików, 8 lipca 1892.

L. 23192 [223 2—3]

Kołomyjski ck. Sąd powiatowy miejsc. usanowił w miejsce Jakowa Kosiwczuka kuratorem marnotrawcy Wasyla Fenika z Wierbiaża wyżnego Andrija Wołoszczuka.

Kołomyja, dnia 12 listopada 1892.

## Księgi gruntowe.

L. 26538 [262 1—3]

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do wiadomości iż wyznaczony tutejszym edyktem z 9 sierpnia 1892 l. 7334 którym wprowadzono w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96 dz. u. p. postępowanie sprostowawcze w celu uzupełnienia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Żuratyń położonej w okręgu ck. Sądu powia-

owego w Busku przez dodatkowe wciągnięcie do takowej parcel gruntowych 692/1 i 692/2 w teje gminie położonych, termin do zgłoszenia praw rzeczonych odnoszących się do powyższych parcel gruntowych z dniem 31 października 1892 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczną stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w rzezonej księdze na zasadzie § 7 lit b ustawy powołanej uskutecznionej w prawach swych czują się pokrzydzonymi, ażeby zarzuty swe najdalej do dnia 31 marca 1893 zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutku wpisów hipotecznych.

Ostrzega się, iż powyższy termin nie może być ani przedłużonym ani do pierwotnego stanu przywróconym.

Simonowicz w r.  
Z Rady ck. wyższego Sądu krajowego  
Lwów, dnia 28 grudnia 1892.  
Matkowski w r.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. 87 [192 3—3]

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy podaje do wiadomości, że za zgodą Prezydium ck. Namiestnictwa we Lwowie będzie ogłoszenia dotyczące wpisów do rejestru handlowego tudzież zarobkowych i gospodarczych w ciągu roku 1893 zamieszczać w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

Wadowice, 7 stycznia 1893.

L. [240 1—3]

P. dr. Włodzimierz Dudykiewicz wpisany został z dniem 13 stycznia 1893 na listę adwokatów z siedzibą w Kołomyi.  
Z Wydziału Izby Adwokatów  
Lwów, dnia 13 stycznia 1893.

L. 65676 [270 1—3]

C. k. Sąd powiatowy dlę. dla miasta Lwowa S. I. oznajmia nieobecny Ignacemu i Elżbiecie Karge vel Karich, że przeciw nim przez Dominika Karge vel Karich pozw o uznanie za właściciela 2/3 części kaucji w kwocie 75 zł. złożonej w gal. kasie oszczędności do pożyczki 5000 zł. zahipotekowanej w stanie biernym realności pod l. k. 216<sup>2</sup>/<sub>4</sub> we Lwowie z. pn. wniesiony został.

Gdy miejsce pobytu tychże nie jest wiadomem, ustanawia się dla nich kuratorem ad actum adwokata dr. Tabaczyńskiego a tegoż zastępcą adwokata dr. Krosińskiego i powyższy pozew wyznaczając termin do wniesienia obrony na dzień 17 stycznia 1893 o godz. 4 po południu mianowanemu kuratorowi się doręcza.

Wzywa się zatem Ignacego i Elżbietę Karge vel Karichów, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczyli lub innego zastępcę sobie obrali, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sami sobie przypisać będą musieli.

Z c. k. Sądu pow. miej. dlę. S. I.  
Lwów, 26 listopada 1892.  
C. k. radca sądu krajowego.

L. 8894 [193 3—3]

Ck. Sąd obwodowy w Złoczowie wyznaczył w sprawie Stanisława hr. Badeniego o beczieżarowe wydzielenie parceli grunt. 271 z majątności tabularnej Połoniczna wykazem hipotecznym 316 objętej 60 dniowym terminie do wniesienia sprzeciwu i ustanowił dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu wierzyciela hip. właściciela wsi Wolica derewiańska Mateusza Burzyńskiego względnie dla tegoż z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców kuratorem dr. Kołaczkowskiego adwokata w Złoczowie.

O tem zawiadamiamy niewiadomego z życia i miejsca pobytu Mateusza Burzyńskiego, a względnie z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców tegoż z wezwaniem, by kuratorowi środki obronne podali, lub innego pełnomocnika sądowi wskazali.

Złoczów, dnia 10 grudnia 1892.

L. 7280 [111 3—3]

Ck. Sąd powiatowy w Janowie oznajmia nieobecnej Ksenie Tyślak, że przeciw niej przez Nastkę Tyślak pozew o unieważnienie i wykreślenie wpisu prawa własności do 3/4 części ciała hipot. l. wyk. hipot. 302 księgi grunt. gminy Wielkopole wytoczony został.

Gdy miejsce pobytu Ksenki Tyślak nieznane ustanawia się dla niej kuratora dr. Abrahama Wiesenberga c. k. notaryusza w Janowie i pozew z terminem na 9 lutego 1893 kuratorowi doręcza.

Wzywa się Ksenkę Tyślak by ustanowionemu zastępcy środki do obrony udzieliła lub innego zastępcę sądowi wskazała inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące skutki szkodliwe sama sobie przypisze.

Z c. k. Sądu powiatowego  
Janów, dnia 12 września 1892.



L. 10249 [189 2-3]

Ok. Sąd powiatowy w Kalwarii zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Kaspra Bilińskiego, Julianę Zakrzewską, Franciszka Zakrzewskiego, Tomasza Jerzego dw. im. Albrechta, Marcina Alojzego dw. im. Hallera, Eliasza Goldberga z Lencz górnych Jana Wichra, Rozalię Budzowską z Leśnicy i Jana Budzowskiego ze Stromia, że w sprawie wydzielenia gruntów pod kolej państwową Sucha Skawina zajętych w stanie wolnym od ciężarów kuratora dla nich w osobie adwokata dr. Tadeusza Bresiewicza ustanowiono.

Kalwarya dnia 19 grudnia 1892.

L. 8087 [210 2-3]

Ok. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Stanisława Kołodzieja, że wniosł przeciw niemu pozew dnia 20 września 1892 do l. 8087 o rozgraniczenie i odnaczenie zatartych granic między gruntami stron wskutek czego termin do rozprawy na 21 lutego 1893 o godzinie 9 rano wyznaczono, i że dla niego adw. dr. Friedberga kuratorem ad actum ustanowiono.

Wzywa się tegoż niewiadomego z miejsca pobytu, aby kurantowi swemu informacyi udzielił lub innego pełnomocnika ustanowił.

Dębica, 26 października 1892.

L. 24457 [44 2 3]

C. k. Sąd powiatowy w Stryju zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Iwana Baniasa vel Banasiewicza, że Hnat Struk wytoczył przeciw niemu i Maryi Banias opzew z 16 lipca 1892 l. 14567 o zniesienie wspólności realności objętej wyk. hip. l. 4 ks. gr. gm. Dolhe, że na takowy termin do rozprawy ustnej na 8 marca 1893 godz. 9 rano wyznaczono i adw. dr. Finka w Stryju kuratorem jego zamianowano.

Stryj, dnia 1 grudnia 1892.

L. 69455 [45 2-3]

Gdy miejsce pobytu Berla Katza nie jest wiadomem ustanawia się dla niego w skutek prośby Pake Rosenthal de praes. 10 listopada 1892 l. 69455 w sprawie egzekucyjnej teje przeciw Berlowi Katz pto 31 zł. 90 ct. kuratorem adwokata dr. Leona Ziona i niedorezoną egzekutowi uchwałą z 4 czerwca 1889 l. 27369 i 19 grudnia 1893 l. 69455 mianowanemu kuratorowi się doręcza.

Wzywa się zatem Berla Katza, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniebdania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sam sobie przypisać będzie musiał.

Z ek. Sądu pow. m. d. S. I. Lwów, dnia 19 grudnia 1892.

L. 9576 [187 2-3]

W sprawie egzekucyjnej tarnowskiej kasy oszczędności przeciw Jakobowi Majchrzykowi pto. 45 zł. ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu egz. kuratorem Stanisława Krakowskiego z Borowy Wojnicz, dnia 29 grudnia 1892.

L. 12062 [205 3-3]

Sprostowanie. W obwieszczeniu z dnia 19 sierpnia 1892 l. 7329 zamieszczonem w Nr. 285, 287, 288 w roku 1892 prostuje się nazwisko pozwanego, który nazywa się Wojciech „Grochmal“ nie zaś „Grodmal“

C. k. Sąd powiatowy. Krosno, dnia 28 grudnia 1892.

### Doniesienia prywatne.

### Biuro EQUITABLE

ul. Wałowa l. 23

udziela wyjaśnień co do nieprzebiegniętej przez żadne inne towarzystwo taryfy ry-sków przy ubezpieczeniach życiowych.

### !Stary!

założony w 1870 roku wyłączny handel herbaty

J. WOHLA

we Lwowie, ul. Sykstuska 6.

poleca Szan. Publiczności

na porę zimową

doskonałą herbatę

chińską, rossyjską i angielską.

Zamówienia skutecznie się zmiennie i spieszenie. Opakowanie franko.

### Zdrowie palących!

Senzacyjne tuteki nieklejone „Sanitas“ z wata wkładową dra Brunsa odpowiadają wszelkim wymogom higienicznym.

Wata odfluszczonej znajdująca się w każdej tutce „Sanitas“ wsiąka tłuście i szkodzi dliwie soki nikotynowe przez co papier regularnie i dobrze się pali, i przeszkadza wpadnięciu części tytoniowych przez karton (munsztuk) do ust.

Zaskawe zlezenia uskutecznić odwrotną pocztą

Skład komisowy tutek „Sanitas“

w trafice przy pl. kapitulnym 3 we Lwowie.

Tutki te mają na składzie we Lwowie: Główna trafika w rynku i znaczniejsze małe trafiki, Droguerya Leszka Cukiera ul. Jagiellońska 8, handel: Etablissement Elster ul. Sykstuska 3 i plac Gołuchowski 2, J. Ważnego ul. Czarneckiej, Ed. Pietrzyckiego ul. pańska 126 126

### Mayfartha i Spółki

przenośne

kotłowe piece oszczędności



do gotowania i parzenia karmy bydłej, także jako kotły do gotowania bielizny użyteczne, wymagają mało opału i mogą wszędzie wygodnie być ustawione. Tylko te, gdzie firma jest ulana, są prawdziwe. Należy żądać cennika także o sieczkarnie, przyrządy do krajania

buraków, młynki do srotowania i młocarnie od Ph. Mayfartha i Spółki, Wiedeń II, Taborstrasse 76. Fabryka maszyn rolniczych. Cenniki franko.

Szukam zastępców. 20

Są do nabycia w księgarniach dzieła naukowe pedagoga

Plato v. Reussnera

### Najlepsza Metoda

do nauczania się bez nauczyciela czytać, pisać i rozmawiać po niemiecku w trzech miesiącach — po angielsku w 24 lekcyjach.

Cena Metody niemieckiej niższy kurs 80 ct., wyższy kurs 2 zł. 10 ct., Komplet (kurs niższy i wyższy razem) 2 zł. 60 ct.

Metoda angielska z wymową 90 ct.

Najlepsze elementarze polsko-niemieckie z wymową z 14 wzorkami pisma i 200 rycinami 47, 28 i 14 ct.

Elementarz polski z 20-40 wzorkami pisma, rysunków i rycinami (obrazkami) razem 340 figur, tudzież ze wskazówkami pedagogicznymi, oprawy 35 ct., broszurowany po 20 i 7 ct.

Powiastrki polsko-niemieckie 8 ct.

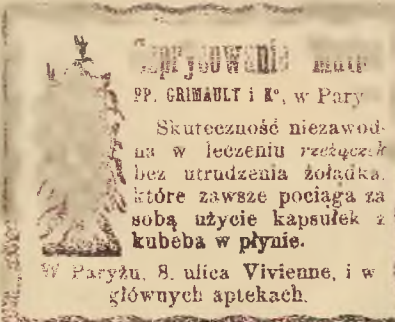
Obrazki do nauki poglądowej po 100 do 150 figur w zeszytach, sztychy i kolorowane po 56 ct. zeszyt.

Obrazki kolorowane z objaśnieniem w 4 językach po 14 ct. arkusz. 34

Skład główny w księgarni

### S. yfarta i Czajkowskiego

we Lwowie.



PP. GRIMMALT i s, w Pary

Skuteczność niezawodna w leczeniu reumatyzmu bez utrudzenia żołądka, które zawsze pociąga za sobą użycie kapsulek z kubeba w płynie.

W Paryżu, 8. ulica Vivienne, i w głównych aptekach.

We Lwowie: w aptekach pp. Mikolascha, Wewiorskiego, Ruckera, Sklepińskiego i Beisera. 127

### Ogłoszenie. 113

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie § 63 statutów p. Karolowi Sękowskiemu właścicielowi dóbr Leksandrowa kapitał 9691 zł. 92 ct w. a. listami zastawnymi, pochodzący z większej sumy 10.000 zł. w. a. na hipotece dóbr Leksandrowa w powiecie bocheńskim położonych, intabulowany, z tego Towarzystwa wypożyczony, z dniem 30 czerwca 1893 jeszcze pozostały

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc p. Karola Sękowskiego jako właściciela tych dóbr, ażeby wypowiedziany kapitał w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galicyj. Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożył pod regorem ekzekucyi a mianowicie przy musowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

We Lwowie, d. 5 stycznia 1893.

### KONKURSY.

Na ouprazdzenniu stypendiu w. p. Pawła Czernuchawicza w rocznych 100 (sto) zł. a. w obywatelstwa sime konkurs, sę opredeleniem sroka po koniec mksca febrala 1893 goda. Podkatnis mogt sę posredstwem oucznicinogo nastoateltstwa w rōsskij narodnyj Instytut „Narodnyj Dom“ w Lwowie ktorom prisażkwaet prawo nadania toj stypendii, stōdenty, poskaćajūci sę noskam prawniczym, medycynskim, filozofskim lub techniczym, ktori wykażt sę, że:

- 1) sęte rodōm z Galiciny,
- 2) rōsskij narodnosti i gr. obrōda,
- 3) sęte wtdny,
- 4) prawstwenno chorošo wēdzt sę i
- 5) w naskach chorošo ouspkwajt sę.

Srodniki fndatōra w. p. Pawła Czernuchawicza, rōwnjūci w naskach nmiōtjū pōrwēnstwo.

Stypendistj pōlkzēts sę nadlenno stypendiu do okōnania stōdii, a po okōnaniu tēk sę eše dō goda, e sli podwērtst sę strocnym ispytam dō dostiżenija stēpēni doktora.

Otj ouprawljajūcego sōwētā rōsskogo narodnogo Instytutā „Narodnyj Dom“.

Lwōw, 11 (23) dekabra 1892. 117



Tylko kieliszek starej żytniej wódki chroni przeciw przeziębieniu  
**BALLABANÓWKA**  
wyrównuje zupełnie koniak.  
Litr 90 ct.

### TEKA ROZMAITOSCI

wychodzi co miesiąc w osobnych broszurach stanowiących dla siebie co do swej treści osobną całość. Zeszyt I. będący w druku zawiera popularno-apologetyczną rozprawę

### O istnieniu Boga

Przedpłata roczna zł. 4 — półroczna zł. 2 — kwartarna zł. 1.

Adres: Wydawnictwo Teki Rozmaitości, Kraków, Pijarska 5.

**Mariacelskie krople żołądkowe**

sporządzone w aptece pod Aniołem Stróżem

**C. Brady w Kromieryżu (Morawa),**  
stary i znany środek leczniczy, działający znakomicie przeciw wszelkiego rodzaju chorobom żołądka.

Tylko prawdziwe zaopatrzone są obok umieszczonym znakiem ochronnym i podpisem.

**Cena flaszki 40 ct., podwójnej 70 ct.**  
Składniki są podane.

Prawdziwe Mariacelskie krople żołądkowe są do nabycia w

Lwowie apt. Jakob Beiser, Krzyżanowski, dr. Piotr Mikolasch, Jakob Piepes, Zygmunt Rucker, K. Sklepiński, Wewiorski, Tytus Łazowski — w Bełżu apt. Gross — w Bóbrce apt. Balbina Miedliczka — w Borszczowie apt. M. Piotrowski — w Brodach apt. Bronisław Witostawski, M. Kulak, W. Landesberg, K. Maryanowski i Sp., H. Grünspann — w Brzeżanach apt. Ad. Durst, Lobos — w Buczaczu apt. Kornel Lewicki — w Czortkowie apt. Ludwik Noss — w Dąbrowie apt. W. Heineke, — w Dolinie apt. F. M. Trauffelner — w Glinianach apt. A. Helm — w Gródku apt. J. Heschel, — w Jeziernie apt. Czernyński, Zahradnik — w Jezierzanach apt. A. Kraiński — w Husiatynie apt. Czernyński, Piekarski — w Kamionce strum. apt. Karol Piepes, Karol Piłowski — w Kopyczyńcach apt. Reder — w Krakowie apt. Feliks Walzak — w Zopatyńcu apt. St. Grünfeld — w Mielnie apt. Krokowski — w Mostach wielkich apt. J. Zieliński — w Niemirówie apt. Przedzimirski — w Pomorzanych apt. A. Aleksiewicz — w Potoku złotym apt. Br. Witkiewicz, — w Przemyślanach apt. E. Baranowski — w Olesku apt. A. Kofler — w Radziechowie apt. Jaśkiewicz — w Rozdole apt. Lud. Mierzwiński — w Samborze apt. Aleksiewicz, Maresch — w Skale apt. Wojciech Bogalski — w Skolem apt. A. Lechowski — w Sokalu apt. E. Wysocki — w Stryju apt. Chalbazany, Komorowski — w Tarnopolu apt. Fleischmann, Fr. Jamrózewicz — w Turce apt. spadkobiercy M. Piłatek, — w Zbarażu apt. J. Kruh — w Zborowie apt. Rappaport — w Złoczowie apt. Petesch, Rappaport — w Żurawnie apt. J. L. Tomaszewski. 19

### Hamel i Feigl, Lwów.

### Story żelazne

z największej austriackiej fabryki storów żelaznych i markiz

### E. S Rosenthala spadkobierców

w Wiedniu

Dostawcy c. i k. muzeów nadwornych w Wiedniu.

Wyrobione w tej fabryce story żelazne, wedle systemu Clark, uzbrojone w pasy z mocnej skóry krowiej na podstawie uchwały magistratu w Wiedniu z dnia 31 lipca 1883 do l. 175 574 za odpowiednie, szelestu nie robiące uznane zostały.

Wypróbowane w licznych domach prywatnych użyte zostały przy budowie c. i k. poczty we Lwowie domu Wgo Aptekarza Mikolascha itd.

Zamówienia przyjmują

### Hamel i Feigl

Lwów, Kopernika 2.

# G. Henneberg's Seiden-Fabrik

in Zürich sendet „zollfrei“ an Private:

schwarze, weisse und farbige Seidenstoffe von 45 kr. bis fl. 11.65 p. Meter — glatt, gestreift, karrirt, gemustert etc. (ca. 240 versch. Qual. u. 2000 versch. Farben, Dessins etc.)  
 Seiden-Damaste fl 1.15—11.65 Seiden-Ballstoffe — 45—11.65  
 Seiden-Foulards — 85— 3.— Seiden-Bastkleider  
 Seiden-Grenadines — 85— 7.25 per Robe 10.50—42.80  
 Seiden-Benaalines 1.20— 6.—  
 Seiden Armüres, Merveilleux, Duchesse etc.  
 porto- und zollfrei in's Haus. Muster umgehend. Briefe n. d. Schweiz kosten 10 kr., Postkarten 5 kr. Porto.  
**Seiden-Fabrik G. Henneberg, Zürich.**  
 königl. und kaiserl. Hoflieferant. 121

## Do „Przeglądu“, „Gazety Lwowskiej“ i „Narodnej Czasopisy“ przyjmuje ogłoszenia wyłącznie

Biuro dzienników i ogłoszeń, Ludwika Plohna, we Lwowie ul. Karola Ludwika 9. 73

## Ogłoszenia do wszystkich innych pism krajowych i zagranicznych

po cenach oryginalnych, z możliwie największym opustem przyjmuje  
**Lwów.** Biuro ogłoszeń L. Plohna, ul. Karola Ludwika 9. **Lwów.** 74

## Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie. 125

Dla panów fotografów i amatorów fotografii!

**Hamel i Feigl** we Lwowie ul. Kopernika 1, 21

**najlepszy papier celuloidowy i albuminowy.**

Zlecenia na wszelkie artykuły wchodzące w zakres fotografii tak w miejscu jak i na prowincyi wykonuje się jak najszybciej i skrupulatnie. Przy większym odbiorze rabat. 71

### Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem centa, tłustym petitem 2 centy.

Od 1 stycznia 1893 zaprowadzamy niniejszą rubrykę w inseratowym dziale po 1 cencie słowo drukiem petitem, po 2 centy od słowa tłustym petitem lub jego miejca. 62

Sukien balowych, kostiumów polskich, poszukuje zakład Jaszczyszyna, gmach Teatralny. 115

Tanio! Tanio! 30 futer damskich z licyacyi, fortepian w cenie 42 zł., maszyny do szycia używane, różne futra za bezcen, poleca zakład Jaszczyszyna 414

Poczta Czechów poszukuje natychmiast egzaminowanej ekspedytorki. 99

### Jan Ihnatowicz

poleca 44  
 niezawodne i wypróbowane środki kosmetyczne  
 odszczególnione 10 ma medalami zasługi i 2 ma dyplomami uznania.

#### MAGNOLINA

skóra poprzeszczona, szorstka, nierówna i zgrubiała, pod szczególnem działaniem Magnoliny, odzyskuje młodzieńczy wyraz i piękność. Czerwonocieńca nosa i policzek bezpowrotnie ustępuje. Flakon 1 zł. 50 ct.

#### ORIENTALINA (pudr płynny)

ładuje twarzy, piękni i rzyżowatą białość, odświeża skórę i konserwuje. Cena 1 zł. gabeczka 10 ct.

#### Białe i piękne ręce!!!

otrzymuje się po kilkurozowym użyciu

#### KREM ROŚLINNY

Stoik 80 ct.

#### GRYSIK TOALETOWY

do mycia rąk  
 dla wydelikami-nia zgrubiałego naskórka. Pudełko 25 ct.

Proszek do czyszczenia paznoci dla nadania białości, różowego odcienia i pięknego połysku. Pudełko 25 ct.

Nabyć można we Lwowie w sklepach własnych: ulica Kopernika 1. 3, i ulica Halicka róg Boimów w Krakowie Sukiennice 1. 20. w Czerniowcach Rynek 1. 2, — oraz we wszystkich pierwszorzędnych sklepach i aptekach.

### KASY OGNIOTRWALE

Pate t Polzera & Spółki dostawcy dla wysoki go ek. rządu, kolei żelaznych i domów bankowych poleca zastępca dla Galicji Simon Degen we Lwowie, ulica Sykstuska 1. 19. 78

### Klaki i cylindry

w największym wyborze najtaniej kupi każdy w handlu

**M. WEIN A.**  
 Lwów, pl. Trybunalski 1. 104

### Do wydzierżawienia zaraz

brovar w majątku Podhorce, własność JO. księcia m. rszadka Sanguski. — Wiadomości udziela Zarząd dóbr Podhorce poczta w miejscu. 130

### Senzacyjne Tutki nieklejone „SANITAS“

w niebywalej dotychczas jakości, ze znakomitej bibulki francuskiej z mowie można przez

Skład komisowy tutek francuskich „Sanitas“

w trafice przy pl. kapitulnym 3 we Lwowie. 91

## NOWY DZWONEK

pismo ludowe zawierające: powieści, nauki religijne i kronikę kościelną wychodzi co pierwszy i trzeci piątek.

## GAZETKA LUDOWA

wychodzi co drugi i czwarty piątek i zawiera powieści, wiadomości polityczne, pożyteczne pogadanki, nowiny ze świata i rozmaitości.

Przedpłata na „Nowy Dzwonek“ i „Gazetkę Ludową“ wynosi rocznie 4 zł. — półrocznie 2 zł., kwartalnie 1 zł.,

Każdy prenumerator otrzyma co miesiąc bezpłatnie jako dodatek Czytanki dla ludu.

Adres: Redakcja „Nowego Dzwonka“, Kraków, Pijarska 5. (Impressa) Agencja anonsów. 119

### Hamel i Feigl, Lwów, ul. Kopernika 21

przy zbliżającym się

### sezonie budowlanym

polecają

klozety, rury klozetowe, zlewy, zupełne urządzenia kąpielowe dla prywatnych pomieszczeń, patentowane hermetyczne zamknięcia kanałowe, zamknięcia wstrzymujące fetory w piśsoarach i wodociągach etc. etc.

polecają

## HAMEL I FEIGL

Lwów, ul. Kopernika 21. 69

## Abonament

na wszystkie pisma krajowe i zagraniczne

po cenach oryginalnych

z dostawą do domu lub bez takowej

przyjmuje

**Biuro dzienników i ogłoszeń  
 L. PLOHNA,**

ul. Karola Ludwika 1. 9, we Lwowie. 72

## W I N A

tylko w deborowych gatunkach, tak krajowe jako też i zagraniczne

poleca

## JAN LUDWIG

handel win założony w roku 1811.  
 we Lwowie, ulica Krakowska 1. 7. 23